Nr. 245. Wtorek, 26 Października 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni [illegible] dniu, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama. Rue des St. Péres 81

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 października b. r. radcy wyższego sądu krajowego przy sądzie krajowym w Wiedniu, Aloizemu Nikolaus von Ehramfeld, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 października b. r. parocha w Sexten, Tomasza Gatterer, zamianować najmiłościwiej kanonikiem kapituły kollegialnej w Innichen.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycielkę tymczasową szkoły filialnej w Suchowoli Ryszardę Zimmermann, rzeczywistą nauczycielką zawiadującą stale szkołą filialną w Suchowoli.

W skutek tutejszego rozporządzenia z dnia 24 września b. r. l. 60.833, którem ustanowiony został okręg pomorowy, z powodu wybuchu księgosuszu w rossyjskich miejscowościach na pograniczu powiatów brodzkiego i kamioneckiego, c. k. Rząd krajowy szląski, rozporządzeniem z dnia 6 października b. r. l. 11.624, zabronił wprowadzania i przewozu zwierząt i płodów wymienionych w §. 1 ustawy księgosuszowej z 1880 roku z ustanowionego okręgu pomorowego do Szląska. Z innych okolic Galicyi mogą być wprowadzane zwierzęta przeżuwające do Szląska przy zastosowaniu obowiązujących przepisów i przedłożeuia poświadczenia, że takowe pochodzą z miejscowości, w których jak również i w 20 kilometrowym okręgu nie panuje księgosusz. Przy wprowadzaniu płodów zwierzęcych należy udowodnić, iż takowe nie pochodzą z zapowietrzonych okolic i że nie leżały w miejscach zapowietrzonych.

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18 października 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 października.

Dziennikarska wrzawa prasy francuskiej o sprawę egipską i o zaimprowizowanie dla niej jakiej konferencyi, nie milknie ani na chwilę, ale mimo swej uporczywości nie zdołała dotychczas wywołać żadnego objawu urzędowego ze strony gabinetu francuskiego. I o ile się zdaje, sfery te, mające w tej chwili dość do czynienia z trudnościami w Tonkinie, na Madagaskarze i w samej Francyi ze sprawami wewnętrznemi, nie prędko ulegną nawoływaniom prasy, ażeby wystąpić z inicyatywą w uregulowaniu spraw egipskich. Niejednokrotnie już pouczyło doświadczenie, i to w ciągu rządów republikańskich, że nie zawsze kampania prasy francuskiej jest pobudką do działania dla rządu. Często bywało wręcz przeciwnie, a skonstatować to można i w tej chwili przy innej okazyi. Podczas, gdy rozmaite skrajne organa we Francyi starały się niecić rozjątrzenie w umysłach przeciw Niemcom, kiedy wzburzenie, zdaje się, dochodziło do ostatecznych granic, rząd francuski zamianował i wysłał do Berlina posła z intencyami bardzo pojednawczemi, a w każdym razie dalekiemi od owych uczuć nieprzyjaznych, które manifestowała liga patryotyczna. Wymownym dowodem rzeczywistych intencyj rządu francuskiego było przemówienie posła Herbette i przyjęcie go przez cesarza Wilhelma. Że podobnie rozchodzą się tym razem zapatrywania części prasy francuskiej z opinią rządu i w sprawie egipskiej, wnioskować pozwalają zapewnienia dzienników inspirowanych, które zabrały głos w sprawie powrotu do Londynu pana Waddingtona. Skoro poseł francuski przybył do stolicy, skorzystała z tego prasa, usiłując przekonać publiczność, iż przybył on właśnie z powodu postawionej już na porządku dziennym kwestyi egipskiej. Nawiasem mówiąc, kwestya ta nie znajdowała się jeszcze na porządku dziennym, gdyż nie zajmowała się nią dotychczas dyplomacya, a pogłoskom o rokowaniach zaprzeczono w drodze półurzędowej, była więc chyba na porządku dziennym dziennikarstwa francuskiego. Ale rozgłos nadany kwestyi egipskiej, polemika o nią z prasą angielską, która wyzwana stanęła do walki, a nakoniec pogłoska, że p. Waddington otrzymał już nawet specyalne instrukcye, wszystko to robiło pożądane wrażenie. Wielu łatwowiernych mogło mniemać, że z inicyatywy francuskiej podjęta sprawa, doprowadzi wkrótce do ultimatum całej Europy, nakazującego Anglii ewakuacyę Egiptu. Dopiero powrót p. Waddingtona do Londynu musiał rozczarować zbyt porywczych polityków, gdy używane zwykle do komunikowania opinii gabinetu pisma oświadczyły, że p. Waddington nie powiózł żadnych wskazówek, żadnego planu w sprawie egipskiej, że zatem przedwczesne są także kombinacye o ewentualnej konferencyi Mocarstw.

Zdaje się także, że i w Niemczech podzielają zapatrywanie gabinetu francuskiego, iż chwila obecna niestosowną jest do wznawiania kwestyi egipskiej. W istocie trudno pojąć, dla czego prasa francuska dążyła do wzniecenia nieporozumień pomiędzy gabinetami paryskim a londyńskim. Jaka jest o tym dziennikarskim zatargu opinia w Niemczech, świadczą przypomnienia zapatrywań księcia Bismarcka, który w przeszłym roku prostował oświadczenia lorda Granvilla, gdy ten rzekł w parlamencie: iż Niemcy Anglii doradzały zabrać Egipt. Książę Bismarck powiedział wówczas, że gdyby był ministrem angielskim, to nie doradzałby aneksyi Egiptu, ale uznałby jednak potrzebę dla Angli zabezpieczenia sobie łącznika pomiędzy jej europejskiemi a azyatyckiemi posiadłościami. Co do stosunku Francyi do Anglii oświadczył, że poczytywałby za wielkie nieszczęście dla Europy zerwanie pomiędzy temi mocarstwami, a szczególniej dla Niemiec, jako najbliższych sąsiadów. Otóż zapatrywania te nie uległy podobno zmianie, a przypomnienie ich w tej chwili może być rozumiane tylko jako dobra rada dla urzędowej Francyi, ażeby wytrwała na stanowisku przezornem, mimo sensacyjnych nawoływań prasy.

---

38)

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

(Ciąg dalszy.)

XII.

Turniej muzykalny.

Oto kilka słów z listu jednej z pań mi znajomych, która zna wybornie stosunki angielskie:

„Takich światków towarzyskich, jak u Miss X. znajdziesz Pan w Anglii mnóstwo, nigdzie nie ma tylu ludzi, zajmujących się sztuką, co w Londynie. Z pierwszą lepszą Angielką możesz prowadzić bardzo szczegółową rozmowę o szkole bolońskiej, o poprzednikach Rafaela, a w każdym już razie o angielskich malarzach, o Turnerze, albo o kierunku, jaki Hunt tam reprezentuje. — Anglicy niby nie zważają na to, co o nich mówi kontynent, ale ostatecznie opinia, jaką słusznie czy niesłusznie mieli, że brak u nich artystycznego smaku, była im nie miłą.. ."

Aby owej opinii kłam zadać, pracują też Anglicy od lat wieiu, a trzeba im przyznać, ze nie mało pod tym względem zdziałali. — Każdy ruch artystyczny obejmuje dwa potężne koła, w pierwszem się mieszczą prawdziwi artyści, w drugiem — amatory. Owóż liczba „amatorów" jest w Anglii większą, aniżeli gdziekolwiek indziej, przeszła nawet cyfrę „wagneryanów" w Niemczech. Rzecz to zresztą naturalna: Anglia ma tylu ludzi zamożnych, że z b y t e k sztuki wchodzi tam w socyalnie o ość niskie klasy. Wychowanie zresztą kobiet angielskich i stanowisko, jakie w społeczeństwie zajmują, czyni z nich — urodzone amatorki sztuki. Niemka klas średnich bardzo dużo czasu poświęca kuchni, szyciu sukień, sama przyrządza legominy i wysila swą imaginacyę na wymyślanie ciast nowego rodzaju; — Angielka traktuje sprawy kulinarne dość po macoszemu, nie zastanawia się nad niemi, każda kucharka gotuje jedno i to samo. Angielka więcej dba o swą własną osobę, o piękność rąk, o białość, o podobanie się mężowi; sprawy toaletowe, sprawy domowego komfortu stoją u niej na pierwszym planie. Krok więc do zamiłowania sztuki bardzo bliski, ztąd każda zamożniejsza Angielka chce być po trochu artystką. Jest to dążenie, które towarzystwo Angielek czyni wielce miłem i pociągającem; małe artystyczne zajęcia zapełniają im owe chwile, w których inne kobiety „nudzą się" i — dogryzają mężowi. Jedna rysuje widoki, druga maluje na porcelanie, trzecia trudni się drzeworytnictwem, inna zawzięcie spiewa lub gra na fortepianie, każda ma jakiś udział w potężnym dzisiaj w Anglii ruchu artystycznym. — Gdyby wszakże który z młodych moich czytelników miał ochotę oddać swe serce Angielce, tobym mu radził wybierać amatorki malarstwa lub rzeźby, a nie kapłanki muzyki. Jeżeli bowiem polski lub niemiecki fortepian za ścianą jest ciężkiem utrapieniem w życiu, to angielski staje się — męczeństwem. — Mając w tej mierze dość dotkliwe wspomnienia, rad byłem poznać się w samym Londynie z amatorkami muzyki, sądząc. że dawne moje wyobrażenia zapewne niesłuszne i że będą musiały uledz zmianie.

W roku 1885 odbywała się w Londynie wystawa wynalazków, pisano o niej mało, gdyż wystawa w Antwerpii równocześnie więcej wzbudzała zajęcia. Dlaczego się owa wystawa nazywała wystawą wynalazków? — nie wiem; w ogromnych pawilonach, otaczających ogród przy Albert-Hall, widzieć można było tak dobrze trzewiki, nie będące, jak sądzę, nowym wynalazkiem, fajansowe talerze, jakich zapewne używano jeszcze za czasów Shakespeara lub maszyny do szycia, które także już od lat kilkudziesięciu obdarzają ludzkość tanią bielizną. — Trudniejszem jeszcze pod względem logiki do rozwiązania było zadanie, jakim sposobem na wystawie wynalazków znalazła się retrospektywna wystawa instrumentów muzycznych, i na jakiej zasadzie połączono z nią muzykalno-wokalne popisy. Czyżby koncerta w Albert-Hall miały dowodzić, że talent muzykalny Anglików jest także najświeższej daty wynalazkiem? —

Mniejsza zresztą o to. — „Albert-Hall of Arts and Sciences" jest ogromną rotundą, przeznaczoną na koncerta; budował ją w latach 1867—71 ten sam inżynier Scott, który w kilka lat później dał plan do wiedeńskiej rotundy. Londyńska halla urządzona jest wszakże jak olbrzymi amfiteatr, u góry okala ją wielka galerya, a na honorowem miejscu stoją potężne organy, bez których żadna angielska sala koncertowa obejść się nie może.

Na galeryi mieściła się owa historyczna wystawa muzykaliów. Specyalne wystawy są zazwyczaj najciekawsze, dają one nader zajmujący obraz, jak myśl ludzka pokonywa w pewnym kierunku trudności, jak się z niemi biedzi, jak je powoli usuwa, ile się musi napracować, dopóki nie dojdzie do jakiego takiego rezultatu. — Przed kilkoma laty urządzono w Wiedniu wystawę znaczków pocztowych; zdawało się, że tam przecież nie będzie nic ciekawego, nic, coby umysł poważniejszy zająć mogło? — owszem, właśnie owa wystawa z tego względu wzbudzała zajęcie, iż dawała dowód, jak nawet takie, prawie dziecinne amatorstwo, jak zbieranie znaczków pocztowych, może doprowadzić do wielce zajmujących kollekcyj.

Widziałem raz dawną rycinę, wyobrażającą króla Dawida, jak w okularach nuty czytał i grał na arfie. Ta rycina przyszła mi teraz na myśl, rozłożono bowiem na wystawie muzykaliów zbiór tak dawnych nut, iż rzeczywiście anachronizm, jaki istnieje pomiędzy królem Dawidem a nutami, zdawał mi się mniejszym. Od rogów myśliwskich i wojennych, najstarszych instrumentów muzycznych, których człowiek używa, aż do dzisiejszej kombinacyi fortepianu z organami, wszystkie instrumenta były tam reprezentowane.

Ciekawa kollekcya fortepianów; im dawniejszy klawikord, tem co do artystycznego wykonania, jako mebel, piękniejszy, a gorszy jako instrument; nowsze fortepiany oczywiście dobre, ale jako sprzęty — brzydkie. Harpikordy z XVI wieku, w kształcie arf, klarikordy, malowane nawet przez bardzo znakomitych artystów, wirginały, szpinety z dwóch ostatnich wieków, wielce zajmujące zabytki artystycznej industryi. Rubens i jego uczniowie nie uważali bynajmniej za ubliżenie swej malarskiej godności, ozdabiać swym pędzlem klarikordy. Nie zadziwicie się zatem, że i fortepian ma swą obszerną, bardzo uczoną historyę. Kto ciekawy, może ją znaleść w dziele Edwarda Rimbault: „The history of the Pianoforte".

Najciekawszą osobliwością wystawy był „Virginal" królowej Elżbiety, z cedrowego drzewa, nadzwyczaj pięknie inkrustowany srebrem, słoniową kością i różnemi gatunkami drzew tropikalnych. — Zkąd jednak dziwaczna nazwa Wirginał? — Sławny Dr. Johnson, który w swojej zarozumiałości wszystko musiał wytłómaczyć, sądził, że najwięcej panien grywa na tym instrumencie, a więc od słowa „virgin" — virginal". Ktoś inny przypisuje nazwę królowej Elżbiecie. Mówiono o niej, że jest „Virgin Queen", a królowa bardzo lubiła grywać na klawikordzie, więc na jej cześć ów instrument tak niewinną otrzymał nazwę. — Czy nazwa ta słuszna, nie naszą rzeczą w to wchodzić, to jednak pewnem, że dwór królowej Elżbiety nie był tak niewinnym, jak nazwa fortepianów, na nim używanych, świadczyćby się zdawała. — Oto i na wystawie, o kilka zaledwie kroków od „Virginału", widzimy obraz, przedstawiający wieczór muzykalny u królowej Elżbiety. Część towarzystwa zagłębiona tam wprawdzie w słuchanie gry na klawikordzie, ale za to jakaś piękna para

Sprawy krajowe.

(*Szkoły wydziałowe*).

Państwowa ustawa szkolna z 2 maja 1883 r. zmieniła między innemi §. 75 państwowej ustawy z 14 maja 1869 r. o tyle, że zastrzegła ustawodawstwu krajowemu prawo odstąpienia od zasad, ustanowionych w §§. 17, 18 i 19 państwowej ustawy szkolnej dla szkół wydziałowych. W myśl tego zastrzeżenia poczyniła ustawa krajowa z d. 2 lutego 1885 r. (nr. 29 Dziennika ustaw krajowych) stosowne zmiany w przepisach art. 5, 14, 15, 18, 19, 24, 28 ustawy krajowej z d. 2 maja 1873 r., o ile one odnoszą się do szkół wydziałowych, a ustawa krajowa z d. 2 lutego 1885 r. (nr. 28 Dziennika ustaw krajowych) wydała w art. 6—11 postanowienia o urządzeniu publicznych szkół wydziałowych. Artykuł 10 tej ustawy przepisuje, że plany nauki dla szkół wydziałowych, wydane dawniej, mają uledz rewizyi w sposób postanowiony przez obowiązujące przepisy w myśl artykułów 6—9 tejże ustawy. Rozporządzeniem z dnia 13 lipca 1886 r. zatwierdził p. Minister wyznań i oświecenia przedłożone przez Radę szkolną krajową plany naukowe dla szkół wydziałowych żeńskich we Lwowie i Krakowie, a ponieważ, co do szkół wydziałowych żeńskich w Tarnowie, Rzeszowie, Stanisławowie i Tarnopolu, Sejm krajowy nie powziął jeszcze uchwał, mających zaprowadzić zmiany w dotychczasowych orzeczeniach organizacyjnych tych zakładów w myśl art. 5 u. k. z 2 lutego 1885, przeto postanowiła Rada szkolna krajowa aż do dalszego zarządzenia, mającego się wydać we właściwej drodze, wprowadzić te same plany prowizorycznie także w szkołach wydziałowych żeńskich w Tarnowie, Rzeszowie, Stanisławowie i Tarnopolu.

Do tego planu naukowego będzie w najbliższym czasie dodana szczegółowa instrukcya. Ponieważ w interesie nauki leży, ażeby przeprowadzenie planu naukowego wiązało się w sposób odpowiedni z planem dotychczasowym, i ponieważ niezbędną jest rzeczą utorować stosowne przejście z jednego programu do drugiego w tych klasach szkół wydziałowych, które rozpoczęły naukę według planów dotychczasowych a mają obecnie prowadzić ją na podstawie nowego planu naukowego, przeto krajowa Rada szkolna poleciła okręgowym radom szkolnym co następuje:

Inspektor okręgowy odbyć ma w przeciągu najbliższych dwóch tygodni szczegółową konferencyę z gronem nauczycielskiem odnośnej szkoły wydziałowej, celem dokładnego omówienia zmian, wynikających z obecnego planu naukowego w stosunku do planów dotychczasowych, tudzież celem ustalenia programu nauki na bieżący rok szkolny, w którym należy uskutecznić przejście w sposób praktyczny.

Przy układaniu tego programu należy mieć wzgląd na stopień rozwoju i przygotowanie dotychczasowe, tudzież uskuteczniony na podstawie dotychczasowego planu postęp uczenic w każdym przedmiocie.

Ułożony na tej podstawie program, zatwierdzony przez radę szkolną okręgową, stanowić będzie podstawę nauki w roku szkolnym 1886/7, zaś od r. 1887/8 począwszy, mają nowe plany naukowe bezwarunkowo wejść w wykonanie.

Konferencya grona nauczycielskiego szkoły wydziałowej, pod przewodnictwem inspektora okręgowego, zbadać ma nadto te podręczniki szkolne, służące dotychczas za podstawę przy nauce co do których na razie do końca b. r. szkolnego nie ma nastąpić żadna zmiana. Konferencya wskaże jednakże, o ile dotychczasowe podręczniki nie odpowiadają wymaganiom nowego planu naukowego, oraz, dla których przedmiotów potrzebnem jest zupełne przerobienie podręczników. Wykazy wszystkich podręczników, będących dotychczas w używaniu wraz z odnośnemi uwagami konferencyi, mają być przedłożone Radzie szkolnej krajowej.

Nowe plany naukowe dla szkół wydziałowych przesłane będą, celem zaznajomienia się ze szczegółami, także prywatnym zakładom naukowo-wychowawczym żeńskim, zbliżonym swą organizacyą i zakresem nauki do publicznych szkół wydziałowych żeńskich.

KORESPONDENCYE

Peszt, 24 października.

(*x*) Kwestya zmiany miejsca obrad tegorocznych Delegacyj stanęła tutaj nagle na pierwszym planie i wywołała mnóstwo uwag w ogóle nieprzychylnych projektowi przeniesienia wyjątkowo w tym roku wspólnego parlamentu do Wiednia. Dzienniki podnoszą, iż niebezpieczeństwo epidemii nie jest tak znaczne, aby zachodziła nieodzowna potrzeba zmiany w dotychczasowym porządku, a powtóre byłoby to połączone z pewnemi trudnościami, albowiem musiałby być ogłoszonym nowy Najw. patent cesarski i dla jego publikacyi zwołane posiedzenie obu Izb Sejmu, które, jak wiadomo, przerwały przed tygodniem swoje prace do końca bieżącego miesiąca. Jako argument, mający przemówić przeciw powyższemu projektowi, przytacza prasa tutejsza tę okoliczność, iż r. 1873 panowała cholera w Wiedniu, a przecież w ówczas nie przyszło nikomu na myśl proponowanie, aby Delegacya zamiast w Wiedniu obradowała w Peszcie. Zresztą zdaniem prasy panika delegatów przed cholerą mogłaby oddziałać niekorzystnie na umysły ludności, przejąć je trwogą i obudzić w szerokich kołach przesadne mniemanie o niebezpieczeństwie, a to wszystko musiałoby spowodować wielkie materyalne straty dla miasta. Nieda się zaprzeczyć, iż powyższe wywody nie są zupełnie pozbawione podstawy, jednakże każdy bezstronny musi przyznać, że uzasadnione są powody, które zniewalają Delegatów austryackich do liczenia się z istotnym stanem rzeczy. A stan ten nie jest bynajmniej przyjemnym ani zachęcającym do podróży do Pesztu. Faktem jest, że oprócz cholery grasuje tu epidemicznie ospa, na którą od 16 października do dnia dzisiejszego zmarło 80 osób, a od początku bieżącego roku 946 osób. Wprawdzie ostatniemi czasy za interwencyą Rządu zabrano się z wszelką możliwą energią do poprawy sanitarnych stosunków, zorganizowano najściślejszą kontrolę, zarządzono rewizyę podejrzanych mieszkań, złe jednak zbyt głębokie zapuściło korzenie, aby mogło być przy najbardziej sprężystej działalności usuniętem w najbliższym już czasie. Pocieszyć się tylko tem należy, iż w dniach ostatnich liczba zapadłych i zmarłych tak na cholerę, jak na ospę, nieco się zmniejszyła.

Tymczasem adaptacye apartamentów w hotelu „Hungaria“, przeznaczonych dla delegatów austryackich, odbywają się bez przerwy, według planu, przygotowanego przez starszego radcę budownictwa w austryackiem Ministerstwie spraw wewnętrznych, p. Zettla. Na środę został zapowiedzianym przyjazd z Wiednia starszego inżyniera Zemana, który ma objąć kierownictwo nad urządzeniem głównej sali obrad i innych apartamentów. Wszystkie przybory, jak ławki, pulty itd., sprowadzono z Wiednia, mianowicie te, które stanowiły urządzenie dawniejszej Izby deputowanych w budynku na *Schottenring*. W hotelu „Hungaria“ zamówiono również mieszkanie dla prezesa gabinetu hr. Taaffego i wyższych urzędników Ministerstwa spraw zagranicznych.

Rząd zajęty jest w tej chwili ostatecznem ułożeniem preliminarza na r. 1887, a prasa, pozostająca w stosunkach z kołami decydującemi, przygotowuje powoli opinię publiczną na to, iż budżet przyszłoroczny będzie jeszcze mniej pomyślnym, niż tegoroczny, który, jak wiadomo, został zamknięty znacznym niedoborem. Wobec tego, dzienniki wskazują na preliminarz przedłożony przez Ministerstwo skarbu w Izbie austryackiej jako taki, który Węgrom musi imponować, bo, jak się wyraża pomiędzy innemi *Naplo*, czyni on wrażenie, iż Przedlitawia, pomimo mniej pomyślnego położenia ekonomicznego, jest już bliską przywrócenia w swoich finansach równowagi. *Nemzet* i *Egyetertes* podnoszą, że co bądź by można zarzucić gabinetowi hr. Taaffego, to jedno jest faktem, iż finanse nie są słabą jego stroną.

Preliminarze p. Ministra dr. Dunajewskiego imponują nawet opozycyi, jego wywody są świetne, niekiedy porywające, a zestawienia oparte na niezbitych datach, dalekich od wszelkiego idealizmu. Zdaniem Egyetertes'a, najnowszy preliminarz, zarówno jak poprzednie, dowodzi jasno, iż cały system finansowy w Austryi dąży do tego, aby wytworzyć zdrowe podstawy dla gospodarstwa państwowego. Zarówno pełne są pochwał inne także dzienniki, jak *Neues Pester Journal* i *Budapester Tayblatt*, który nie wątpi, iż ostateczny rezultat rachunków będzie pomyślniejszym, niż możnaby to wnioskować z budżetu, ułożonego z niepraktykowaną gdzieindziej skrupulatnością i z uwzględnieniem wszelkich niekorzystnych ewentualności.

Przygotowania do uroczystego obchodu 50-letniego jubileuszu kapłańskiego prymasa Węgier, kardynała Simora, zakreślają coraz szersze rozmiary. Na uroczystość przybędzie Najd. Arcyksiążę Józef ze świtą złożoną z 13 osób, wszyscy Ministrowie, cały episkopat węgierski pod przewodnictwem kardynała Haynalda, generalicya z komendantem korpuśnym, hr Pejacsevicem, na czele, deputacye różnych komitatów itd.

Hr. Juliusz Andrassy, dotychczasowy *attaché* przy c. k. ambasadzie w Berlinie, drugi syn byłego ministra spraw zagranicznych, opuszcza służbę państwową i zamierza ubiegać się o mandat poselski.

Na zakończenie jeden szczegół dla wykazania, iż Węgry są nietylko krajem pojedynków, dobrych żon, lecz także... rozwodów. Oto pomiędzy stronami, które w tutejszym trybunale królewskim prowadzą procesa o rozwód, znajduje się aż sześciu deputowanych Izby poselskiej.

Z sekretaryatu Koła poselskiego polskiego w Wiedniu.

Na porządku dziennym obrad Koła pos. polskiego w dniu 18 października była ułożona przez oba rządy Austryi i Węgier, w porozumieniu z radą generalną Banku austro-węgierskiego ustawa o przedłużeniu przywileju tego Banku na dalsze lat 10, i zmieniony w wielu postanowieniach statut tegoż Banku Przy otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego. p. Jaworskiego, sprawozdawca bankowego podkomitetu komisyi ugodowej izbowej, p. Biliński, zdał sprawę z żądań wyrażonych to przez członków podkomitetu, to w petycyach do Sejmu lub do Rady państwa, co do zmian w statutach Banku, i oraz jaki jest rezultat porozumienia się co do tych żądań między członkami podkomitetu bankowego, należących do stronnictw „prawicy“ i między komisyami parlamentarnemi tychże stronnictw. Przedstawił, iż w przedłożonym nowym statucie bankowym uwzględniono już część tych żądań, między innemi co do rozszerzenia czynności Banku w ten sposób, aby przychodził skuteczniej w pomoc rolnikom a uwzględniono to między innemi przez usunięcie postępowania wymagającego dwóch podpisów firmowych na wekslach. Dalej wyliczył te z żądań, na których jeszcze przeprowadzanie zgodziła się znaczna większość członków podkomitetu „prawicy“, i za któremi oświadczyły się komisye parlamentarne stronnictw; większość tych komisyj parlamentarnych i członków podkomitetu należących do „prawicy“, oświadczyła się przeciw wprowadzeniu nowych zmian do statutu zaprojektowanego przez oba rządy, w porozumieniu z generalną radą Banku, a przyjętego już przez Izbę poselską Sejmu węgierskiego; tem więcej, że wszystkie żądania, na które się ta większość zgodziła, można przeprowadzić bez zmian w osnowie statutu. Wreszcie wskazał drogę, na której te żądania mogą być przeprowadzone. Zastrzegli jednak tak członkowie podkomitetu, jak komisyj parlamentarnych, iż ten rezultat porozumienia się przedłożą do ratyfikacyi klubom parlamentarnym, które go mogą przyjąć, odrzucić lub zmienić.

Po otwarciu przez przewodniczącego, nad tym przedmiotem ogólnych rozpraw zabierali w nich głos pp. Abrahamowicz, Rapaport, Starzyński, Chrzanowski, Machalski, Dzieduszycki i Biliński. Poczem uchwalono prawie jednomyślnie wejść w szczegółową dyskusyę.

Pierwszem z żądań, na które zgodziła się większość członków prawicy, podkomitetu bankowego i komisyj parlamentarnych, a przedstawionych przez p. Bilińskiego, aby stowarzyszenia przemysłowe były przy wymiarze i udzielaniu kredytu traktowane przez Bank na równi z innemi osobami, żądającemi kredytu, przyjęto po krótkiej dyskusyi i uchwalono przeprowadzić bez zmiany statutu, w formie rezolucyi oraz odpowiedniego, obowiązującego oświadczenia ze strony Rady generalnej Banku, mającej do tego upoważnienie od generalnego zgromadzenia, drogą przyjętą przez większość członków podkomisyi.

Co do drugiego żądania, aby dyrekcya Banku mianowała cenzorów przy filiach na wysłuchanie przedstawienia Izb handlowych i towarzystw rolniczych, wywiązała się dłuższa rozprawa, w której brali udział pp. Rapaport, Czerkawski, Smarzewski i Biliński. Żądanie to przyjęto i postanowiono go także w powyższy sposób przeprowadzić.

Po głosach pp. Hausnera, Romaszkana, Chrzanowskiego, Rapaporta i Bilińskiego uchwalono trzecie żądanie, aby Bank przy udzielaniu pożyczek hipotecznych pobierał prowizyę znacznie mniejszą niż dotąd.

Bez rozpraw przyjęto czwarte żądanie, aby ogłoszenia Banku podawane były nietylko w dziennikach wskazanych w §. 59 statutów Banku, ale także w dziennikach urzędowych krajowych, w tym języku, w którym ten dziennik urzędowy wychodzi.

Również bez dyskusyi uchwalono, aby władze filij bankowych znosiły się z władzami rządowemi w języku urzędowym, a ze stronami w języku krajowym.

Dłuższe rozprawy wywiązały się przy żądaniu, aby w Królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa, ustanowił Bank w latach 1888 i 1889 corocznie po pięć filij nowych — razem filii dziesięć — w miejscowościach wskazanych przez ministerstwo skarbu. W rozprawach tych zabierali głos: pp. Abrahamowicz, Rapaport, Smarzewski i Biliński. Żądanie to uchwalono bez zmiany.

Po dłuższej także dyskusyi, w której brali udział pp. Romaszkan, Chrzanowski, Smarzewski, Hausner i Biliński, uchwalono trwać przy żądaniu co się tyczy dawania przez Bank pożyczek na waranty, przez ich eskontowanie lub lombardowanie i w tym celu, wezwać Rząd, aby porozumiał się z rządem węgierskim o przedłożenie ustawy co do warantów i domów składowych.

Wszystkie te żądania uchwalono przeprowadzić w drodze wyżej wskazanej.

Następnie przedstawił p. Biliński dwa żądania z prawicy, nie przyjęte przez większość komisyj parlamentarnych stronnictwa prawicy i członków tych stronnictw, zasiadających w podkomitecie bankowym, mianowicie: 1) aby dywidendę od akcyi zniżyć z 7prc. na 6prc., 2) aby na banknotach po bokach tekstu niemieckiego umieszczone były napisy w innych językach krajowych, na ile złotych brzmi banknot.

Co do pierwszego żądania, sprawozdawca przedstawił, że większość na nic

---

korzysta z powszechnego zainteresowania się muzyką i pada sobie w objęcia.

Nie myślę wszakże pisać historyi fortepianów, ani też śledzić pośrednich czy bezpośrednich skutków, jakie na słuchaczy wywierają; przyszedłem do Albert Hall, aby się przysłuchać turniejowi chórów Wielkiej Brytanii. Mają to być igrzyska wokalne. Program następujący: pierwsza nagroda 60, druga 35, trzecia 15 funtów, w jednym chórze może brać udział najmniej 50, najwięcej 100 osób. — Nagroda mała, ale sława, honor! — O w pół do trzeciej rozpoczyna się turniej chórem „towarzystwa wstrzemięźliwości z Portsmouth“, o trzeciej popisuje się szefieldska „Tonic Sol-Fa Association“, o w pół do czwartej: „Hanley Glee and Madrigal Society“, „Chesterfield Harmonic Society“ i t. d. aż do szóstej; na zajutrz następują inne chóry, śpiewanie trwa aż dni dziesięć.

Z galeryi widzę, że się amfiteatr zapełnia, schodzę więc na dół. Wstęp wolny, publiczność jednak wyborowa, bo bilet na wystawę stosunkowo drogi.

Na kilka minut przed naznaczoną godziną zasiada „jury“ składające się z pięciu gentlemanów przejętych ważnością swego powołania. Z uderzeniem w pół do trzeciej wchodzi chór i mężczyźni z lewej, kobiety z prawej strony, równocześnie zaś innemi drzwiami wpada cały tłum matek, sióstr, kuzynek popisywać się mających śpiewaków. — Chór ustawia się pod organami, na stopniach amfiteatru, w półkole, kobiety w skromnych strojach ulicznych, w kapeluszach, mężczyźni w czarnych surdutach. Dyrygent wstaje, spogląda czy każdy głos na swojem miejscu, członkowie jury chwytają za ołówki, laseczka daje znak — i ze stu ust wydobywa się mendelsohnowskie „Sądź mnie o Panie!“

Czy ten chór otrzymał nagrodę, nie wiem, to wszakże z sali wyniosłem przekonanie, że każdemu z trzech chórów, które wysłuchałem, więcej chodziło o takt, aniżeli o czystość głosów; byle taktu dotrzymać — będzie muzyka! — To zajęcie się sztuką nie wyjścia z taktu zdawało mi się główną cechą charakterystyczną muzykalnych amatorów w Anglii. Wybijanie taktu sprawia im większą przyjemność, aniżeli melodya; gdy wojskowa muzyka idzie ulicą, albo „salvation army“ przeciąga ze swemi trąbami, publiczność tak ochoczo tupie stopami o trotuary, że błoto się rozpryskuje w około.

Jak tylko jeden chór skończył swe zadanie, natychmiast powstawał wielki rumor w amfiteatrze, owe matki, siostry i kuzynki wybiegały cieszyć się z tryumfów opuszczających salę śpiewaków i śpiewaczek. — Większość publiczności jednak siedziała nieporuszenie, istne Tytany słuchu, które sobie przedsięwzięły wytrwać na stanowisku aż do szóstej wieczór! Podziwiałem ich, ale sprostać im nie byłem w stanie.

Po trzecim chórze wyszedłem. Co za niespodzianka! — W ogrodzie, otoczonym gmachami wystawy, gra Edward Strauss; ucho przeszło z muzyki „taktu“, do muzyki „melodyi!“

Najciekawszem ze wszystkich wynalazków, zebranych w długich pawillonach, zdawało mi się „wyjście“ z wystawy, dzieło godne anglo yankesowskiego ducha. — Dla ułatwienia komunikacyi pomiędzy wystawą a najbliższym dworcem kolei metropolitalnej wybito długi tunel podziemny, szeroki, wygodny, gazem oświecony, z ławkami po bokach dla odpoczynku. W czasie deszczu nie potrzeba szukać fiakra, nie trzeba wychodząc w nocy błądzić po ulicach, ganek podziemny poprowadzony pod kamienicami wygodnie, suchą nogą doprowadza nas do stacyi Oczywiście zachęta nie mała aby zwiedzać wystawę i chodzić na muzykalne popisy!

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

się nie zgodziła, z powodu, że dywidenda od akcyi nie wynosi rzeczywiście nawet 5 prct,, jeżeli policzymy je wedle ich starego kursu i wliczymy kapitał rezerwowy Banku. Po przemówieniach pp. Hausnera, Abrahamowicza, Rapaporta i Smarzewskiego, popierających wniosek p. Bilińskiego, oraz po głosie p. Rosenstocka, sprzeciwiającego się wnioskowi, przyjęto wniosek p. Bilińskiego, iż komisye parlamentarne „prawicy“, z wyjątkiem tylko części komisyi parlamentarnej czeskiej, nie przyjęły tego żądania, lecz postanowiły odnieść się do swoich klubów, i wniósł, aby zważając, że zmienia statut i nieodpowiada równouprawnieniu narodów monarchii, Koło żądania tego nie przyjęło.

Po głosach Chrzanowskiego i Smarzewskiego za wnioskiem p. Bilińskiego, a Hausnera przeciw, postawił p. Dzieduszycki wniosek, aby co do tego żądania Koło odroczyło swoją uchwałę. Przy głosowaniu Koło odrzuciło odraczający wniosek p. Dzieduszyckiego 17 głosami przeciw 12, a większą jeszcze większością uchwaliło wniosek p. Bilińskiego.

SPRAWY MONARCHII

(*Rewizya książek i obrazów w szkołach fachowych. — Sprawy węgiersko-kroackie.*)

Politische Correspondenz pisze: C. k. Ministerstwo oświecenia, pragnąc zapobiedz niestosownej lekturze dla uczniów i uczenic w przemysłowych i handlowych szkołach, subwencyonowanych przez państwo, zobowiązało dyrektorów i kierowników tych szkół, ażeby wszystkie dzieła i obrazy, przeznaczone do użytku uczniów, znajdujące się w bibliotekach zakładów powierzonych ich pieczy, jakoteż dzieła, które w przyszłości ku temu celowi mają być użyte, poddane zostały ścisłej rewizyi. Kierownicy mają się także starać o to, ażeby wszystkie książki i utwory artystyczne, których treść pod względem patryotycznym, religijnym lub obyczajowym, mogłaby obudzać pewne obawy, zostały natychmiast usunięte a względnie nie dopuszczone do bibliotek. Dyrektorowie i kierownicy szkół fachowych są osobiście odpowiedzialni za dokładne przedsięwzięcie rewizyi, przyczem jednak są upoważnieni wezwać do pomocy w przejrzeniu książek i dzieł osoby pełniące funkcye nauczycielskie pod ich kierunkiem. Każdy nauczyciel obowiązany jest po zbadaniu treści książki, podpisem swego nazwiska w katalogu bibliotecznym, z dodaniem daty przedsięwziętego zbadania, poręczyć, że treść książki nie wykracza przeciw jednemu z powołanych wyżej punktów

— Dnia 3 listopada ma się odbyć pierwsze wspólne posiedzenie węgierskiej i kroackiej deputacyi regnikolarnej. Już przed pół rokiem wyliczono ze strony kroackiej w obszernem nuncyum wszystkie zażalenia względem naruszenia ustawy ugodowej z r. 1868. Na to nuncyum odpowiedziała obecnie węgierska deputacya regnikolarna w renuncyum, które, jakkolwiek w łagodnej formie, odrzuca wszystkie żądania, jakie ze strony kroackiej podniesiono co do rzekomego naruszenia ustawy ugodowej. Najważniejszy ustęp renuncyum, którego autorem jest referent deputacyi regnikolarnej, dr. Falk, dotyczy prawno-państwowego stosunku między Węgrami a Kroacyą, a renuncyum zwraca w tej mierze swą polemikę przeciw tym teoryom, które się rozwodzą nad odrębnością państwa kroackiego: „Kroacya — mówi renuncyum — należy pod względem prawno-państwowym do Węgier, tworzy z niemi niepodzielną jedność państwową i nie może wybiegać po za sferę prawnie jej przyznanej autonomii.“ W piątek miała się zebrać kroacka deputacya regnikolarna, aby wysłuchać renuncyum węgierskiej deputacyi. *Pester Lloyd* mniema, iż renuncyum to przekazanem zostanie do zbadania podkomisyi, która do 29 b. m. będzie miała zdać sprawę.

† Hrabia Beust.

Depesze wczorajsze doniosły o śmierci hrabiego Beusta, byłego austro-węgierskiego kanclerza państwa, który z soboty na niedzielę zakończył życie w Altenberg w Dolnej Austryi, a jak donoszą w uzupełnieniu, zakończył nagle.

Frederyk Ferdynand hrabia Beust, niegdyś mąż stanu saski i austryacki, urodził się w Dreznie dnia 13 stycznia 1809 roku Był on drugim synem saskiego radcy najwyższego trybunału, szkoły średnie ukończył w Dreznie, a od roku 1826 do 1830 był w uniwersytecie w Getyndze i Lipsku słuchaczem nauk politycznych. Za powrotem do Drezna wstąpił do służby do departamentu ministerstwa spraw zagranicznych, w roku 1832 został asesorem w dyrekcyi krajowej, lecz równocześnie pełnił czynności i w ministerstwie spraw zagranicznych. Po odbyciu podróży w Szwajcaryi, Francyi, Anglii itd. został w roku 1836 mianowany sekretarzem legacyi w Berlinie. w 1838 sekretarzem legacyi w Paryżu, a w roku 1841 został zastępcą posła w Monachium, gdzie zawarł związek małżeński z córką generała bawarskiego Jordana. W chwili wybuchu rewolucyi w r. 1848 znajdował się Beust w Londynie, gdzie od 1846 rezydował jako pełnomocny minister. W maju już jednak 1848 przybył do Berlina w charakterze posła saskiego. W 1849 objął w saskiem ministerstwie pod prezydentem ministrem Heldrem tekę ministra spraw zagranicznych. Pierwszą czynnością tego ministerstwa było ogłoszenie uchwalonych w Frankfurcie praw zasadniczych narodu niemieckiego. Beust odradzał natomiast królowi ogłaszania konstytucyi z dnia 28 marca 1849, a przeciw powstaniu w Dreznie w maju tegoż roku, wezwał pomocy Prus·

Po uśmierzeniu rewolucyi, objął Beust w nowym gabinecie, prócz spraw zagranicznych, także tekę ministra wyznań. W krótkim okresie przed końcem roku 1849 zawarł Beust związek ściślejszy z Prusami, tak zwaną unię, później jednak proponował związek czterech królestw z wykluczeniem Prus a przyłączeniem się do Austryi. Gdy sejm opierał się temu, rozwiązano go w r. 1850 a zwołano dawne stany, przyczem wydano rozmaite rozporządzenia, ścieśniające wolność prasy i stowarzyszeń. Wkrótce, bo już w roku 1859 objął Beust prezydyum w gabinecie, a w r. 1859 był w związku Rzeszy gorącym zwolennikiem udzielenia poparcia Austryi w wojnie z Włochami. Od roku 1860 zajmował się reformą związku Rzeszy niemieckiej. W roku 1866, idąc w kierunku swojej ulubionej polityki, uczynił Saksonię sprzymierzeńcem Austryi. Po bitwie Königrätzkiej przybył Beust z królem do Wiednia. Tutaj starał się o przymierze jednego z południowych państw niemieckich dla Saksonii, a w celu doprowadzenia ugody pomiędzy Prusami a Saksonią chciał sam jechać do Berlina, gdy jednak Bismark nie życzył sobie Beusta za pośrednika, musiał wystąpić ze służby państwa saskiego.

Od października 1866 rozpoczyna się dla Beusta nowa era, wszedł bowiem w służbę monarchii austryackiej w charakterze ministra spraw zagranicznych Po ustąpieniu Belcrediego, został hr. Beust w r. 1867 w lutym ministrem-prezydentem, a w czerwcu tegoż roku otrzymał wskrzeszoną na nowo godność kanclerza państwa. W 1868 w d. 5 grudnia wyniesiony został do stanu hrabiego dziedzicznego. W ciągu kilku miesięcy doprowadził Beust do przywrócenia konstytucyi z 1848 r. z tamtej strony Litawy, ukonstytuowania parlamentarnego ministerstwa i koronacyi Najjaśniejszego Pana, cesarza Franciszka Józefa, królem Węgier w Budzie. Jego dziełem jest także dualistyczna forma rządu, ustawa ugodowa z Węgrami, rewizya konstytucyi z grudnia 1867 r. i powołanie do życia ministerstwa, znanego pod nazwą „Bürgerministerium“, które popierał przez dwa lata, wyjednywając u Korony sankcyę ustaw wyznaniowych.

W polityce zagranicznej nie od razu zdołał Beust obrać drogę trafną dla Monarchii, przyznają jednak wszyscy, że był ożywiony najlepszemi chęciami dla państwa, któremu służył. Po proklamowaniu jedności państwa niemieckiego, przystał hr. Beust na propozycye księcia Bismarka, ażeby wdrożyć przyjazne stosunki pomiędzy Monarchią austro-węgierską a zjednoczonemi Niemcami. W roku 1871 w listopadzie został Beust uwolniony od obowiązków kanclerza państwa i ministra cesarskiego Domu i mianowany członkiem Izby panów i posłem w Londynie. W roku 1878 został Beust austryacko-węgierskim ambasadorem w Paryżu, a kiedy 1882 roku prosił ze względów sił nadwątlonych o uwolnienie ze służby, zaszczycony został w d. 19 maja 1882 Najwyższem cesarskiem pismem odręcznem, w którem wyrażone mu zostało Najwyższe uznanie i oznajmienie o przeniesieniu w stan spoczynku. — Dzienniki wiedeńskie nakoniec podnoszą, jak nieusprawiedliwione były podejrzenia, że Beust używał karyery dyplomatycznej dla osobistego zbogacenia się, faktyczne bowiem jego stosunki świadczą, iż żył i umarł w warunkach majątkowych bardzo skromnych.

Wypadki w Bułgaryi.

Potwierdza się wiadomość, iż nastąpiła krótka zwłoka w otwarciu zgromadzenia narodowego i że regencya okazuje w ogóle tendencye do porozumienia. Do dzienników berlińskich telegrafują że zeszłego tygodnia wyjechało kilku wybitniejszych mężów zaufania regencyi do Petersburga, celem próbowania, czyby nie powiodło się w drodze nieoficyalnej uczynić cośkolwiek dla przywrócenia znośniejszych stosunków pomiędzy Rossyą i Bułgaryą. Nie należy jednak obiecywać sobie wiele po tej misyi. car bowiem jest ciągle bardzo źle usposobionym dla Bułgaryi.

Według depeszy z Sofii, zgromadzenie narodowe nie ograniczy swej działalności na zatwierdzeniu regencyi, lecz zmieni także jej skład. Prawdopodobnem jest. iż w miejsce Karawełowa zostanin powołanym Radosławow lub Nacewicz.

Konsul rossyjski w Sofii, Nekliudow, wystosował znowu notę do rządu bułgarskiego, w której oświadcza, iż otrzymał liczne skargi ze wszystkich części kraju z powodu niesłychanego ucisku, gwałtów i aresztowań przez żandarmów, które spowodowali z okazyi wyborów obecni członkowie rządu. Rząd bułgarski odpowiedział, iż nie otraymawszy dotąd żadnych w ej mierze reklamacyj, uprasza usilnie, aby mu imiennie i dokładnie opisano wspomnione wypadki i dodał, iż jakkolwiek zarzuty powyższe polegają na oszczerstwie, to jednak ustanowioną zostanie ankieta, aby ewentualnie winnych ukarać.

Paryski korespondent *Kreuz. Ztg.* pisze, iż rossyjski minister marynarki bawiący obecnie w Paryżu, na zapytanie, czy ma powrócić do Petersburga. otrzymał odpowiedź: „Proszę sobie wypocząć tak długo, aż nie zrestaurujesz pan zupełnie swoich sił“. Minister mniema, iż pozostawienie go w Paryżu jest najlepszym dowodem pokojowej sytuacyi.

Z Watykanu.

Korespondent watykański do *Pol. Corr.* zwracając uwagę na obiegające już teraz pogłoski co do osobistości, które na najbliższym konsystorzu mają otrzymać kapelusze kardynalskie, odmawia im wszelkiej racyi i nazywa bezpodstawnemi kombinacyami. Z wyjątkiem Papieża i najbliższego jego otoczenia, nikomu nie są znane bliższe okoliczności przyszłego konsystorza.

Dalej pisze korespondent: Różne dzienniki doniosły, że kilka dworów europejskich z powodu obecnego antiklerykalnego ruchu we Włoszech widziało się zniewolonemi poczynić w Kwirynale przyjazne przedstawienia. Walka, jaka zawrzała obecnie przeciw Kościołowi i duchowieństwu, zniewoliła nawet samego Papieża do publicznej manifestacyi. Ojciec św., przyjmując niedawno holenderskich pielgrzymów, wyraził swoją boleść, „iż w Rzymie toczy się najzacieklejsza walka przeciw Kościołowi“.

Nowym wikaryuszem apostolskim dla Szwecyi został mianowany ks. Albert Bitter, ur. r. 1848 w M-lle w Hanowerze wyświęcony na kapłana r. 1864. Ks Bitter niemal od samego wyświęcenia działał wyłącznie w Szwecyi, jest więc dokładnie obznajomiony ze stosunkami tego kraju.

Z Petersburga.

(Raport synodu o położeniu prawosławia. — Reformy w kraju nadmorskim — Rossyjsko-chińska kolej żelazna, — Z dworu).

Raport synodu, przygotowany przez naczelnego prokuratora K. P. Pobiedonoscewa za rok 1884, drukuje obecnie w dosłownem brzmieniu urzędowy *Praw. Wiestnik*, a na wstępie tej obszernej publikacyi powiedziano, iż zawiera ona nadzwyczaj ciekawe szczegóły o położeniu prawosławia w „guberniach zachodnich“ i w „eparchii chełmskiej“, a także o stosunkach duchowieństwa rossyjskiego i rzymsko-katolickiego, oraz o stosunkach ludności ruskiej z Polakami i żydami.

Sprawozdanie Pobiedonoscewa poczytuje za szczególną klęskę moralną dla ludu tę okoliczność, że przepisy wzbraniające żydom używania do posług ludności chrześciańskiej, nie są ściśle przestrzegane. W dyecezyi podolskiej tak się nawet żadnej nie zwraca na to uwagi, że żydzi w miastach, wsiach i osadach mają służbę, wyłącznie pośród chrześcian rekrutowaną — a wyławiają przedewszystkiem młodzież od lat 13 do 18 i wyżej. Ludzie ci wysługujący się żydom za długi rodziców lub z jakich innych tytułów, bywają zwalniani od zajęć jedynie w święta żydowskie, nie uczęszczają też wcale do cerkwi i bardzo często nie bywają u spowiedzi. Raport powiada dalej, że pomiędzy Czechami, zamieszkałymi w parafiach powiatu rowieńskiego, dubieńskiego i krzemienieckiego w gubernii wołyńskiej, wre jak poprzednio walka o założenie własnego kościoła. Ci z Czechów, którzy pozostają pod wpływem pastorów Kaszpara i Hrdliczki, ciągną ku protestantyzmowi, wszyscy inni, mający zaufanie do księdza Sasko ze wsi Glińska w powiecie rowieńskim, nie byli dalecy od myśli przyłączenia się do prawosławia.

W Petersburgu bawi obecnie generał gubernator prowincyi nadamurskiej, baron Korff, celem przedłożenia rządowi obszernych projektów reformy, które odnoszą się do poprawy wymiaru sprawiedliwości, rozszerzenia sieci komunikacyjnej, oraz otwarcia filij banku państwowego na rozmaitych punktach, a to w interesie ułatwienia i ożywienia handlu.

Jak donosi *Nowoje Wremia*, w sferach właściwych powstał projekt zbudowania kolei żelaznej, któraby połączyła Rossyę z Chinami. Projekt przypuszcza trzy kierunki.

Pobyt w Petersburgu generał gubernatora Syberyi Wschodniej, hr. Ignatiewa, i generał-gubernatora kraju Nadamurskiego, barona Korfa, ma pozostawać w związku właśnie z projektem tej kolei.

Dwór carski — jak donosi *Pol, Corr.*— ma się przenieść wkrótce do pałacu zimowego.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły rzymsko kat. komitetowi parafialnemu w Babicach, w powiecie przemyskim, na budowę kościoła, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **JE. p. Minister wyznań i oświaty** mianował c. k. zwyczajnego profesora austr. procedury cywilnej w tutejszym uniwersytecie, dr. Augusta Balasitsa, tudzież c. k. starostę dr. Bronisława Łozińskiego, członkami komisyi egzaminacyjnej dla teoretycznych egzaminów rządowych oddziału umiejętności politycznych.

— **Hr. Kazimierz Badeni**, radca Dworu i b. delegat w Krakowie, pożegnany został przez podwładnych urzędników starostwa, komisyi podatkowej, Rady szkolnej okręgowej i urzędu podatkowego w Krakowie, następującym adresem:

„Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

„Dwudziestoletnia działalność Twoja w służbie Najjaśniejszego Pana i kraju naszego wyryła się głęboko w pamięci obywateli, gorąco a rozumnie sprawę publiczną miłujących, szczególnie zaś w sercach tych, którzy, jako podwładni urzędnicy zostając pod Twojem kierownictwem, podzielali z bliska prace Twe, Jaśnie Wielmożny Hrabio i troski około dobra ogółu.

„Twój szeroki pogląd na sprawy krajowe, niezwykła bystrość w ich pojmowaniu, sprawiedliwe ich rozsądzanie i niezłomna energia, podniecana prawdziwą miłością Ojczyzny, obok nadzwyczajnej życzliwości i uprzejmości dla wszystkich: oto Twe, Jaśnie Wielmożny Panie, chlubne przymioty, które podziwiamy, a które są wskazówką, jak dążyć należy do ideału urzędnika — obywatela.

„Nietylko jednak niedoścignionym wzorem byłeś dla podwładnych Swoich, Jaśnie Wielmożny Hrabio, lecz w licznych potrzebach osobistych byłeś zawsze ich orędownikiem i szczerym przyjacielem.

„Dlatego my podpisani, którzy w ostatnich 8-miu latach mieliśmy zaszczyt pracować pod Twojem, Jaśnie Wielmożny Panie, przewodnictwem, a którzy Cię niestety dzisiaj z żalem głębokim, jako ustępującego ze służby rządowej, żegnać musimy, przejęci najżywszą wdzięcznością i szczerem przywiązaniem, składamy niniejszem hołd Twoim znakomitym i niespożytym w służbie publicznej położonym zasługom, i prosimy Cię, JW. Panie Hrabio, abyś nas i nadal w łaskawej pamięci zachować raczył.

„Żywiąc cześć dla charakteru i uwielbienie dla Twych zalet serca i umysłu, łączymy się wszyscy z życzeniami kraju aby Opatrzność torowała Ci, JW. Panie Hrabio, drogi, po których dążąc, staniesz się podporą i chlubą społeczeństwo naszego, a zarazem spełnisz wskazane przez Nią szczytne Swe posłannictwo.“ — Adres powyższy wręczony został hr. Kazimierzowi Badeniemu temu parę tygodni, kiedy otrzymawszy dłuższy urlop, opuścił Kraków, zdając sprawy urzędowe starszemu komisarzowi p. Fetterowi. Adres ma okładkę *in folio* z aksamitu *Bordeaux* ze srebrnemi okuciami, artystycznie wykonanemi w czterech rogach i takimże monogramem „K B.“, nad którym umieszczona korona hrabiowska. Wewnątrz pierwsza kartka z napisem: „Jaśnie Wielmożnemu Panu Kazimierzowi hrabi Badeniemu, doktorowi praw, Podkomorzemu Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, c. k. Radcy Dworu, Delegatowi Namiestnictwa i staroście Krakowskiemu, Kawalerowi orderu Żelaznej Korony, posłowi na Sejm krajowy, przewodniczącemu c. k. miejscowej komisyi podatkowej i c. k. Radcy szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie.“ Na następnych dwóch kartkach znajduje się tekst adresu i podpisy. Nad adresem jest winieta, pięknie wykonana akwarelą przez p. Barabasza, dyrektora szkoły rysunkowej dla artystycznego przemysłu, przedstawiająca z boku herb rodziny Badenich „Bończa“ i rok 1886, u góry zaś widok na rynek krakowski, jaki się przedstawia z okien pałacu Spiskiego, tj. kościół N. P. Maryi i Sukiennice.

— **Podziękowanie.** Księżna Sapieżyna z Bilcza wręczyła nauczycielowi 10 zł. na książki dla dzieci ubogich, a ks. Sapieha rok rocznie ofiarowuje nauczycielowi osobiście ośm stosów twardego drzewa na opał. Nadto, hojnie pomaga gminie w budowie nowo-utworzonej szkoły, przyjął na siebie przewodnictwo Rady szkolnej miejscowej i osobiście wieśniaków do posyłania dzieci do szkoły zachęca. Bóg zapłać!

Zarząd szkoły etatowej w Muszkarowie.

— **Dom pracy.** Na dochód Domu pracy odbędzie się dnia 14 listopada b. r. w sali kasyna miejskiego przedstawienie amatorskie połączone z koncertem. Program tego przedstawienia, którego protektorat przyjąć raczyła pani Namiestnikowa Zaleska, jest następujący: 1. Spiew towarzystwa „Lutni“. 2. „Tyran z miłości“, komedya w 1 akcie E. Gondineta, przekład A. Walewskiego. 3. Koncert na skrzypcach p. Wolfstahla. 4. Deklamacya panny Pysznik. 5. Spiew towarzystwa „Lutni“. 6. „Consilium facultatis“, komedya w 1 akcie Aleks. hr. Fredry (syna). — Trudno o lepiej ułożony i bogatszy program, trudno też o cel piękniejszy, jak zebranie funduszu dla tak pożytecznej instytucyi, jaką jest Dom pracy. Instytucya ta cieszy się powszechnem uznaniem; dowodzić potrzeby jej w mieście naszem, byłoby, sądzimy, rzeczą zupełnie zbyteczną, byłoby co więcej ubliżeniem nawet szczerym uczuciom miłosierdzia, które tak pięknie zawsze cechowały nasze społeczeństwo. Podać rękę pomocną ubogim, a zarazem podnieść ich moralność, przyuczając do pracy, wszak to najszczytniejsze zadanie, spełniane u nas przez kilka osób dobrej woli, zaiste cudownym sposobem, bo środkami uzbieranemi z datków groszowych i własną ofiarnością. To też nie wątpimy, że ogół nasz cały zechce wziąć wielki udział w tem dziele prawdziwie chrześciańskiego miłosierdzia a łącząc uczynek szlachetny z przyjemnością prawdziwą, tłumnie pospieszy w dniu 14 listopada na przedstawienie amatorskie i koncert, którego program podaliśmy powyżej. Bilety są już teraz do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego.

— **Posiedzenie towarzystwa przyrodników** polskich, imienia Kopernika, odbędzie się dziś, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem, w sali XV Uniwersytetu Porządek dzienny: 1. A. Witkowski. O sterowaniu balonów. 2. O. Widman. Lokalizacya czynności mózgowych. 3. Luźne komunikacye.

— **Wieczorek muzykalno-wokalny** odbędzie się staraniem „Kółka muzycznego“ w środę, dnia 27 b. m., w lokalu Czytelni akademickiej, na który zarząd wszystkich akademików najuprzejmiej zaprasza. Program: Jarecki: „Straż nad Wisłą“ odspiewa chór męski. Chopin: „Mazurek nr. 26“, fortepian. Grieg: Humoreska, fortepian. Deklamacya. Szubert „Noc“ odspiewa chór męski. Demel: *Resignation*, solo skrzypcowe. Szubert: „Nad morzem“ solo barytonowe. Deklamacya. Solo tenorowe. Finale z 30 nr. Heydna, odegra kwartet smyczkowy. Początek o godz. 7 wieczorem. Wstęp wolny.

(*m*) **Przesklepienie Pełtwi** wzdłuż całej ulicy Akademickiej, aż do realności hr. Fredrów, zostało wczoraj ukończone; uzyskana powierzchnia, pod którą idzie kanał, została zaopatrzoną w kamień krawędziowy, a na wiosnę roku przyszłego zostanie na tej przestrzeni urządzony skwer. Ulica Akademicka prezentuje się obecnie wcale dobrze, a po zupełnem uporządkowaniu, zwłaszcza po zburzeniu realności miejskiej, w której mieszczą się dotychczas koszary wojskowe, i po zbudowaniu gmachu dla szkoły im. Konarskiego, należeć będzie do rzędu piękniejszych ulic naszego miasta.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 26 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr północno-wschodni, niebo zamglone, średnia temperatura dnia niższa niż +1°C, powietrze nader wilgotne, deszcz ze śniegiem, opad jednak nieznaczny.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca września 1886 roku nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 220, w służbie telegrafu 1179, zapłaconych rządowych i prywatnych 44.755. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 206, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 6.789, zapłaconych rządowych i prywatnych 46.587. Przetelegrafowano 157.146 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 256.882. Za nadane depesze wpłynęło do kas 27.371 zł.

— **Wypadki na polowaniach.** Leśniczy dworski p. Feliks Willner z Czernelicy, w powiecie horodeńskim, strzeliwszy dnia 14 b. m. w gęstwinie do dzika, ugodził przypadkowo N. Skawińskiego, tkacza z Czernelicy, który opodal za krzakiem zbierał grzyby, a którego p. Willner przed strzałem wcale nie widział i obecności człowieka w tem miejscu nawet nie przypuszczał. Skawiński, przeszyty kulą, w kilka godzin zakończył życie. Śledztwo sądowe jest w toku. — Tegoż samego dnia w Rajczy, powiatu żywieckiego, leśniczy dworski p. Ignacy Krejci urządzał polowanie z pogonką. Podczas wypoczynku, około godziny 12 w południe, myśliwi weszli do domu jednego z włościan, pozostawiwszy strzelby przed chatą, gdzie też znajdowało się około 30 gończów. Jakkolwiek leśniczy zakazał był obecnym strzelb dotykać, niejaki Józef Hołota, dwudziestokilkuletni parobek z Rycerki górnej, wziął jedną ze strzelb do ręki, a zaledwie spostrzeżono to i zawołano na niego, aby strzelbę położył, padł strzał, który śmiertelnie ugodził w skroń Michała Plaskonkę, a w rękę i szczękę zranił lekko Józefa Plaskonkę z Rycerki górnej. I w tym wypadku wytoczone zostało dochodzenie sądowe.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono w sierpniu lub wrześniu b. r. stare skrzypce, wewnątrz z napisem włoskiego fabrykanta, nadszczerbione u spodu po prawej stronie koło szyjki, wartości 160 zł.; czamarę granatową, w plecach watowaną, wartości 7 zł. — Zgubiono czarną koronkową chustkę na ulicy Sykstuskiej, wartości 13 zł: parasol czarny, z mechanizmem do otwierania za pociśnięciem sprężynki u rączki, z podwójnemi drutami, wartości 12 zł.; indeks akademicki p. Zygmunta Sobolewskiego; złoty pierścionek z zielonym kamykiem, znaczony A. S, wartości 20 zł.; portmonetkę z zastawniczą kartką na złoty zegarek, remontoir, za 20 zł. zastawiony i z kwotą 15 ct., na parterze w teatrze. — Zakwestyonowano konewkę z żelaznemi obręczami; srebrną tytonierkę, pochodzącą rzekomo z kradzieży, popełnionej u lokaja Jędrzeja, w Pomorzanach.— Piesek ratler, kilko-miesięczny, z uciętemi uszkami i ogonkiem, czarny z buremi płatkami, z pąsową wstążeczką i z dzwonkiem na szyi, zaginął przed kilku dniami. Oddawca otrzyma nagrodę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu znany i ulubiony kompozytor utworów fortepianowych Jan Kafka, przeżywszy lat 67.

— **Kopalnia złota.** Na tajdze, t. j. trzęsawiskach Jenissejskich, w kopalniach księcia Chiłkowa, odkryto bogate żyły złota. Z puda (15 kg.) rudy otrzymują około 17 zołotników szlachetnego kruszcu.

— **Majątek br. Rotschilda** Meyera, zmarłego niedawno w Frankfurcie n. M., obliczają na 500 milionów marek.

— **Nad przepaścią.** Pociąg osobowy idący do Dender (Colorado) wyskoczył z szyn nad brzegiem strasznej przepaści Black Canon, i o mało nie uległ strasznej katastrofie. Wzruszający jest opis tej sceny, podany przez jednego z podróżnych, znajdujących się w tym pociągu, a napisany zaraz po przyjeździe do Dender pod świeżem wrażeniem. „W chwili gdy pociąg, złożony z 13 wagonów napchanych podróżnymi, ciągniony przez dwie lokomotywy, przejeżdżał przez Black Canon, uczuliśmy gwałtowne wstrząśnienie. Zdawało się, że pociąg się wykoleił, i że za sekundę spadniemy na sterczące skały przepaści. Prawdziwa panika ogarnęła podróżnych; najodważniejsi mężczyźni drżeli na całem ciele, a kobiety mdlały. Za każdem wstrząśnieniem czekaliśmy śmierci, a jeden z podróżnych, niejaki Barney, oszalały ze strachu, wyskoczył z wagonu... Na szczęście upadł na skałę, która w tem miejscu drogę od przepaści dzieliła; i nie stoczył się dalej. W ten sposób przejechaliśmy przestrzeń 300 metrową; w końcu, dzięki energii i przytomności umysłu naczelnego konduktora, który zatrzymał pociąg, jak tylko mógł to uczynić, zostaliśmy wszyscy w cudowny sposób ocaleni.

— **Szczęście w nieszczęściu.** W Nowomińsku w Królestwie, d. 20 b. m. o godz. 6 rano, zawaliła się nagle połowa jednego ze skrzydeł pałacu państwa Dernałowiczów, stojącego w ogrodzie, tuż koło miasta i należącego do p. Seweryna Dernałowicza, właściciela Nowomińska. Skrzydło to, dwupiętrowe, zajmowane było przez córkę państwa domu, oraz przez służbę mieszczącą się na drugiem piętrze. W chwili katastrofy wszyscy byli jeszcze w głębokim śnie pogrążeni, można więc wystawić sobie przestrach i przerażenie tych, co za odgłosem przeraźliwego łoskotu nadbiegli na miejsce wypadku z innych skrzydeł pałacu oraz z okolicznych domów. Gdy chmura pyłu, unosząca się nad miejscem katastrofy, przerzedziła się, spostrzeżono ze zdumieniem, że przywalona gruzami panna D., oraz wszystkie osoby ze służby dadzą się wydobyć z łatwością z pod zwalisk nieuszkodzeni i prawie wcale nietknięci. Dla podziękowania Opatrzności za to szczególne ocalenie miało się odbyć w Nowomińsku uroczyste nabożeństwo.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Higiena szkolna.** Z radością powita niewątpliwie nasz ogół książkę, która, nakładem wydawnictwa polskich dzieł lekarskich, niedawno opuściła prasę. Jest to higiena szkolna dra Tadeusza Żulińskiego, wydanie pośmiertne, przygotowane do druku i uzupełnione przez dr. Kazimierza Grabowskiego, docenta higieny w Uniwersytecie Jagiellońskiem. W papierach pozostawionych przez nieodżałowanej pamięci dr. Tadeusza Żulińskiego znaleziono rękopis, traktujący o higienie szkolnej, o tym przedmiocie, który tak żywe w całym ucywilizowanym świecie budzi obecnie zajęcie, i któremu z taką gorliwością oddawał się za życia, zgasły tak przedwcześnie dr. Żuliński. Rękopis ten uzupełniony został przez dr. Grabowskiego, własnym rozdziałem, traktującym o chorobach tak zw. szkolnych, a także rozdziałem o przeciążeniu w szkołach, na podstawie notatek ś. p. dr. Żulińskiego. W ten sposób złożyło się dzieło, zapełniające dotkliwą szczerbę w naszej literaturze medycznej, a tem cenniejsze, że napisane popularnie, ma przedewszystkiem na oku praktyczne zastosowanie rad i wskazówek w zakresie higieny. Dzieło, poprzedzone przedmową prof. dra Korczyńskiego i dr. Grabowskiego, składa się z dwóch części: w pierwszej znajdą czytelnicy ogólne uwagi, zawierające pogląd na higienę społeczną, a traktujące o wychowaniu fizycznem, i konieczności uwzględnienia go w wychowaniu szkolnem, o zwyrodnieniu naszego pokolenia, jego przyczynach i grożącem ztąd niebezpieczeństwie, wreszcie o skuteczności zarządzeń higienicznych. Część druga wchodzi w szczegóły higieny szkolnej i traktuje obszernie o urządzeniu i planach budynku szkolnego, o sprzętach szkolnych, o książkach i przyborach naukowych, o przeciążeniu naukowem, chorobach szkolnych a wreszcie o zarządzeniach higienicznych względem uczniów. Zakończenie zawiera uwagi o konieczności nauczania higieny w szkołach. — Kończąc pobieżną naszą notatkę, powtarzamy, iż wątpić nie można, że ogół nasz z szczerą radością powita to dzieło, zawierające cenne rady i wskazówki człowieka, który z takiem poświęceniem i miłością poświęcił wszystkie dni swego, niestety tak krótkiego, życia dla dobra społeczeństwa.

* * *

Praga czeska, 25 października.

xx. W teatrze czeskim odbyło się wczoraj przedstawienie uroczyste na uczczenie 100 let. rocznicy teatralnych przedstawień czeskich. Teatr był rzęsiście oświetlony. Najsamprzód pierwsza heroina, pani Sklenarzowa-Mała, deklamowała piękny prolog, napisany przez młodego poetę Mużyka. Swietnie ustawiony żywy obraz przypomniał skromne początki teatru czeskiego w tak zwanej „budzie“ na placu św. Wacława. Następnie zabrzmiała uroczysta symfonia Smetany „Z ceskych lahu a haju“. W końcu odegrano starą fraszkę Klicpery, jednego z pierwszych poetów czeskich nowej doby „Czarodziejski kapelusz“, w końcu operę Blodka „W studni“. Publiczność w nastroju uroczystym, przyjęła to wszystko z wielkim zapałem. Pierwsze przedstawienie sztuki czeskiej w Pradze odbyło się właściwie w r. 1771; odegrano wtedy przetłómaczoną nędznie na język czeski *possę* niemiecką „Herzog Michel“. Po tej niefortunnej próbie, dopiero w r. 1785 zaczęto przedstawiać sztuki czeskie w teatrze hr. Thuna na „małej stranie“. Po przekładach z niemieckiego, dnia 10 stycznia r. 1785 odegrano tam narodowy dramat Thoma „Brzetysław i Judyta“. W tymże roku spółka czeska, złożona przeważnie z aktorów, wystawiła na placu św. Wacława „budę“ w której zaczęto grać 8 lipca. Na pierwszem przedstawieniu odegrano przekład komedyi Iffland'a, następnie nie wielką komedyę „Peruka“, w końcu pantomimę „Prazkie kucharki“. Były to więc przedstawienia mięszane. Dnia 18 września tegoż roku Cesarz Józef odwiedził „budę“ i wyraził się bardzo pochlebnie o aktorach. Aż do r. 1790 grano w „budzie“, następnie teatr czeski przeniósł się do byłego klasztoru OO. Hybernów. Tymczasem hr. Nostic wystawił istniejący jeszcze dziś niewielki „Teatr krajowy“. Tam po r. 1840 w czwartki i niedziele po południu odgrywano przed sztukami niemieckiemi czeskie. Wreszcie w r. 1862 wystawiono teatr czeski nad Mołdawą, który teraz stanowi tylną część wielkiego teatru narodowego, uroczyście otwartego w listopadzie r. 1883. Jest to, jak wiadomo, bardzo świetny gmach teatralny, a porównywując go ze skromną „budą“ z r. 1876 możemy sobie łatwo zdać sprawę z ogromnego postępu, jaki się w ciągu 100 lat dokonał w społecznem życiu Czechów. Otrzymałem dziś całkowity spis dzieł Jarosława Vrchlickiego. Od r. 1869 wydał on 25 tomów poezyj lirycznych i epickich, 11 dramatów, 22 przekładów, pomiędzy temi „boską komedyę“ Danta i przygotowany do druku przekład „Wyzwolonej Jerozolimy“ Tassa. Dodawszy jeszcze liczne literackie i krytyczne rozprawy, otrzymamy obraz prawdziwie zdumiewającej płodności młodego jeszcze poety czeskiego. (Vrchlicki urodził się 18 lutego 1853).

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*m*) **Izba handlowo - przemysłowa lwowska** odbyła wczoraj XIII posiedzenie pod przewodnictwem p. E. Simona i w obecności starosty, p. Andahazego, jako komisarza rządowego. Na interpelacyę p. Niemczynowskiego, odczytał p. Simon list p. Edmunda Mochnackiego, donoszący, że wszystkie życzenia lwowskiej Izby tyczące się Banku austro-węgierskiego, znalazły uwzględnienie w Kole polskiem i w komisyi parlamentarnej. Z referatów p. radcy Bodyńskiego, przedłożonych w imieniu komisyi handlowej i przemysłowej, podnosimy następujące ważniejsze sprawy: Na zapytanie Dyrekcyi poczt i telegrafów oświadczyła się Izba za urządzeniem urzędów pocztowych i telegraficznych w Boryni i Wojniłowie. — Nad prośbą styryjskiego towarzystwa agronomicznego, popartego przez gal. Towarzystwo gospodarskie, ażeby Izba poparła wniesioną do parlamentu petycyę o podwyższenie cła od łoju i tłuszczów, z 1 zł. na 12 zł. przeszła Izba do porządku dziennego. — Na zapytanie starostwa stanisławowskiego, czy sklepy galanteryjne, wymienione przez to starostwo, są uprawnione do sprzedaży obuwia, uchwaliła Izba odpowiedzieć: *a*) że dwa sklepy, Eisela i Günsberga, posiadające kartę upoważniającą do sprzedaży obuwia, mogą trudnić się handlem w tym kierunku; *b*) co do 6 innych sklepów, zażądała Izba wyjaśnienia, czy i na jaki czas przed r. 1883, trudniły się te handle galanteryjne sprzedażą obuwia, a *c*) co do handlów pp. Schepsa, Schrattera, Goldsterna i Krausego, oświadczyła Izba, że właścicielom tych handlów galanteryjnych nie wolno trudnić się sprzedażą obuwia. — P. Weishausowi w Stanisławowie, właścicielowi młyna parowego, nie dała Izba upoważnienia do prowadzenia piekarni parowej w tem mieście, albowiem nie posiada fachowego uzdolnienia. Nad uprawnieniem fabryki papieru w Czerlanach do rasplowania papieru, do odlewania stereotypów i do prowadzenia introligatorstwa, wywiązała się długa dyskusya, która zakończyła się odroczeniem uchwały, w celu zasięgnięcia opinii ze strony właścicieli drukarń.

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego *).

Lwów, d. 25 października.

(*S. O. S.*) Stan powietrza sprzyjał dotąd pracom około zasiewów ozimych, opóźnionych z powodu długotrwałej suszy. Zbiór kartofli i kukurudzy na ukończeniu, a rezultaty tychże plonów wpłyną na ceny zboża. Niebawem też stan tegorocznych zasiewów wejdzie w kalkulacye spekulacyi giełd zbożowych, mianowicie w transakcyach na termina wiosenne.

Na targach międzynarodowych usposobienie podlegało kolejno zmianom. Dostawy rolników były wszędzie nie liczne—popyt ograniczał się na zaspokojenie bieżących potrzeb konsumcyi. Młyny wodne dopiero przy większem podniesieniu się stanu wody ożywią targi zbożowe swemi ofertami i zleceniami; młyny parowe, na export mąki urządzone, żalą się na utrudniony zbyt mąki lepszych gatunków.

Wśród takich stosunków handlowych na wszystkich prawie targach rozstrzygały wpływy lokalne — impulsu do większych spekulacyj nie było. Wszakże ceny pszenicy i żyta nie doznały nigdzie donioślejszej zmiany a różnice notowań wykazują tylko kilka lub kilkanaście centów.

Ponieważ ceny pszenicy na targach rossyjskich są dotąd, w porównaniu z cenami zagranicznych targów za wysokie—export rossyjski dotychczasowy był bardzo słaby. Głównym czynnikiem handlu zbożowego pozostanie jak zawsze, tak i w tym sezonie, Ameryka, której widocznie zapasy (*visible supply*) pszenicy podniosły się do 53 milionów buszli. Pszenica indyjska przy użyciu do pieczywa potrzebuje przymieszki pszenicy europejskiej lub amerykańskiej i dla tego podaż jej działa tylko pośrednio na tych targach, gdzie konsumcya przyzwyczaiła się już do jej użycia. Pozostaje jeszcze pszenica australska. To też na targach zachodnich europejskich koncentrują się oferty i dostawy kupców tych zamorskich krajów, pośród których Ameryka pierwsze zabiera miejsce, gdyż handel jej najlepiej zorganizowany i najbardziej skoncentrowany, a tygodniowe wysyłki z portów amerykańskich do Europy wynoszą 180—250 tysięcy kwarterów.

Wskutek tych okoliczności notowania giełd amerykańskich wywierają na giełdy europejskie wpływ bezpośredni.

Na głównych targach Austro-Węgier dostawy gotowej pszenicy nie były również liczne. Na składach miasta Wiednia i banku „Union“ było z końcem ubiegłego tygodnia 118.000 c. m. pszenicy, 75.000 cm. żyta. Ceny gotowej pszenicy były w Wiedniu od zł. 8·80 do 9·80 za 100 kilo. W Pradze płaciła czeska pszenica od zł. 9.20 do 9·55 za 100 kilo: W handlu terminowym usposobienie było spokojne i wyczekujące.

Na naszych targach krajowych usposobienie ubiegłego tygodnia było również spokojne. Przednie gatunki pszenicy, których dostawiono mało, miały odbyt łatwy, po cenach notowanych.

Co do żyta, spekulacya na naszych targach poczyna się ożywiać, nietylko z powodu zwiększonego popytu na potrzeby konsumcyi krajowej, ale też z impulsów targów niemieckich, na których żyto i mąka żytnia obecnie są poszukiwane.

Na ceny naszego krajowego żyta wpłynąć może ta okoliczność, że na targach niemieckich płacono żyto poznańskie i pruskie wyżej od żyta rossyjskiego.

Ceny owsa w handlu terminowym na dostawy wiosenne są ciągle wyższemi od cen gotowego towaru, który dostawiono na nasze targi w dość znacznej ilości, tak, że zbytnia podaż tego zboża deprymuje ceny, przewyższając obecny popyt.

W handlu jęczmieniem jest na targach naszych obecnie ruch większy, ożywiony zleceniami zagranicznych kupców—jednak tylko na gatunki lepsze t. j. białe i miękkie.

---

*) Przedruk wzbroniony.

Ceny rzepaku podnoszą się na wszystkich zagranicznych targach, wskutek ożywienia w handlu olejem rzepakowym i cen wyższych tegoż. Na targach w Pradze, Peszcie i Wiedniu usposobienie było stałe i zwyżkowe. Również i u nas rzepak obecnie więcej poszukiwany, tak w gotowem ziarnie, jak i na termina, po cenach notowanych. Wywóz do Niemiec nie daje jeszcze rachunku, exportujemy ciągle do Gdańska, zkąd dalej wysyłają rzepaki do Anglii.

Groch w pięknych gatunkach znajduje odbyt łatwy—mało go jednak dostawiono na nasze targi—natomiast bobik i wyka tylko po cenach niższych znajdują odbiorców.

Usposobienie w handlu koniczyną białą i czerwoną ciągle jest stałem. Dostawy nie były znaczne—popyt za temi produktami jest wielki.

Piękne gatunki chmielu są poszukiwane, na gatunki średnie nie ma kupców, gdyż gatunków lichych jest zbyt wiele na składach zagranicy—a ceny ich są tam bardzo niskie.

Popyt za spirytusem gotowym lub na dostawę terminową jest mały, podaż zaś obecnie wielka. Usposobienie kupców wyczekujące i zniżkowe.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 26 października 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·60 do 8·15, żyto 5·60 do 6·20, jęczmień 5·25 do 6·80, owies 4·50 do 5·10, groch 5·70 do 9·25, wyka 4·30 do 5·10, rzepak now. 8·75 do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 50·—, koniczyna biała 46 — do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5·25, do 5·58 jęczmień browarny 5·— do 6·25, owies 4·75 do —·—, groch 5·50 do 8·09, wyka 4·50—4·75, rzepak n. 8·75 do 9·— lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·25 do 7·85 żyto 5·— do 5·70, jęczmień 5·— do 6·—, owies 4·75 do —·—, groch 5·50 do 8·25, wyka 4·50 do —·—, rzepak n. 8·75 do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·30, żyto 5·90 do 6·35, jęczmień 6·— do 7·—, owies 4·80 do 5·10, groch 6·— do 9·50, wyka 4·90 do 5·20, rzepak n. 9·— do 9.20, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5·35 do 5·70, jęczmień 5·— do 7·—, owies 4·25 do 4·50, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 9·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. —·— do —·— nominalnie. Nowy chmiel od 15·— do 65·— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24·75 do 25.25 zł.

Okowita, warranty na listopad 24·25 do 24·75 złr.

Usposobienie spokojne.

---

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń. 26 października. (*Telegr. Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3457 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 770, węgierskich 1216, niemieckich 1471. Ogólny przypęd był o 526 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono o 86 więcej niż w zeszłym tygodniu. Przebieg targu był ożywiony, ceny podniosły się o 1 złr. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 57 do 63 zł., wyborowe 64 zł., węgierskie po 59 do 63 zł., wyborowe po 64·50 zł., niemieckie po 60 do 64 zł, wyborowe po 65 złr., za woły z paszy po 50 do 55 złr., byki i krowy po 40 do 56 zł. za 100 kilogramów martwej wagi.

Następny targ z powodu święta odbędzie się we wtorek.

OSTATNIA POCZTA

O przyjeździe Najj. Pana do Wiednia donoszą pod dniem 25 b. m.: Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya powróciły wczoraj wieczorem, po trzymiesięcznej nieobecności, z Ischl do Wiednia Na powitanie Najdostojniejszych Pań przybył na dworzec kolejowy Jego Ces. Mość i odwiózł Je do zamku cesarskiego, gdzie nastąpiło powitanie ze strony Najdost. Cesarzewiczowstwa.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komitetu dla wystawienia pomnika marszałkowi Radetzky'emu uchwalono, pod przewodnictwem Najdost. Arcyks. Albrechta, aby pomnik ten wznieść na obszernym placu pomiędzy parlamentem a pałacem sprawiedliwości. Zarazem przyjęto projekt modelu profesora Zumbuscha.

Nie ma dotychczas autentycznego doniesienia, w jaki sposób została rozstrzygniętą sprawa zmiany miejsca dla obrad tegorocznych Delegacyj. Wiedeńska *Montagsrevue* dowiaduje się, iż rząd węgierski miał zgodzić się na życzenie wspólnego Ministerstwa względem przeniesienia miejsca zebrania z Pesztu do Wiednia, wiadomość ta jednak, chociaż bardzo prawdopodobna, potrzebuje potwierdzenia, albowiem prezes gabinetu węgierskiego, p. Tisza, dopiero przedwczoraj powrócił do Pesztu, a jego to opinia miała zadecydować ostatecznie w tej sprawie. *Presse* pisze, że gdyby Delegacye zostały zwołane do Wiednia, austryacka Izba deputowanych obradowałaby po za pierwotnie oznaczony termin, mianowicie do 3 listopada. Wielostronnie też wypowiedziano życzenie, aby Izba odbywała posiedzenia w ciągu sesyi delegacyjnej, przyczem powołują się na to, iż równoczesne obradowanie Izby deputowanych i Delegacyi nie jest bez precedensu, a da się to tem łatwiej pogodzić, iż w pierwszym okresie sesyi delegacyjnej, gdy po pierwszem pełnem posiedzeniu następuje zazwyczaj dłuższa przerwa, Izba deputowanych mogłaby zupełnie wygodnie kontynuować swoje prace.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, po odpowiedzi p. Ministra obrony krajowej na interpelacyę dep. Weitlofa, którą odpowiedź podaliśmy wczoraj w telegraficznem streszczeniu, p. Minister dr. Prażak dał odpowiedź na interpelacyę w sprawie sprzedaży połowy realności włościańskiej pod Tachowem za 1 złr notaryuszowi Riesowi. P. Minister oświadczył, że sprawa ta jest już przedmiotem dochodzeń ze strony kompetentnych władz, tak, iż nie będzie potrzebne osobne zarządzenie p. Ministra sprawiedliwości.

Następnie odpowiada p. Minister Prażak na interpelacyę w sprawie wydawania urzędowego dziennika czeskiego w Trzebiczach.

Dep. Fuss interpelował w sprawie połączenia opawsko-raciborskiej kolei z Krasną-Lipą.

Izba zezwala na dochodzenie karnosądowe przeciw dep. Schönererowi, oskarżonemu o obrazę honoru.

Wniosek dep. Fiegla, względem ograniczenia domokrążstwa, przydzielono komisyi przemysłowej, a przy tej sposobności deputowani Gohn i Suess omawiali sprawę domokrążstwa.

Dalszy przebieg posiedzenia streszcza dzisiejsza depesza wiedeńska.

Fakt wyjazdu cesarza Wilhelma na łowy do Blankenburgu zdaje się świadczyć najlepiej o pomyślnym stanie zdrowia sędziwego monarchy. Cesarz przyjmował liczne deputacye a w niedzielę wieczorem był na przedstawieniu w teatrze.

Dzienniki berlińskie donoszą o wyjeździe ministra wyznań i oświaty Gosslera do Warzynu i łączą tę podróż z kościelno-politecznemi sprawami, które będą niezawodnie przedmiotem rozpraw na najbliższej sesyi sejmu pruskiego.

Jako przyszłego sekretarza stanu i zarazem kierownika urzędu skarbowego cesarstwa wymieniają dzienniki podsekretarza stanu w pruskiem ministerstwie skarbu, p. Herrfurtha.

Posłem do parlamentu niemieckiego w okręgu grudziądzko-brodnickim, w miejsce ś. p. Ignacego Łyskowskiego został wybrany kandydat niemiecki, p. Hobrecht. Na 17.822 głosujących oddano na p. Hobrechta 9335 głosów, a na kandydata polskiego p. Rybińskiego 8486 gł.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż rossyjskie ministerstwo skarbu wysłało delegatów do Austryi, Francyi, Włoch, Rumunii i Turcyi, celem zaznajomienia się z systemem monopolu tytoniowego. Podróż delegatów ma zostawać w ścisłym związku z projektem zaprowadzenia w Rossyi monopolu tytoniowego.

Rząd serbski przedłożył skupczynie budżet na rok 1887. Dochody preliminowano na 38,450.000 franków, niedobór na 5,550.000 fr.

Obrady w Izbie francuskiej nad wychowaniem elementarnem przerwane były tylko na jednem posiedzeniu wnioskiem posła Kergariou, który żądał, ażeby Izba co piątku poświęciła jedno posiedzenie obradom nad cłem od zboża. Wnioskodawca przepowiadał o wiele groźniejsze przesilenie w rolnictwie, niż ogólnie przewidują i żądał, ażeby gabinet zdeklarował się wyraźnie, czy chce ratować rolnictwo. Izba odrzuciła ten wniosek nieznaczną większością głosów.

W rozprawach nad edukacyą elementarną protestował biskup Freppel przeciw artykułowi, który żąda, żeby nauczycielami byli jedynie ludzie świeccy. Freppel oświadczył w imieniu katolików, że takich rozporządzeń nie przyjmą z założonemi rękami. Pomimo opozycyi i poprawek stronnictwa prawicy, Izba odrzuciła wszystkie i przyjęła 24 artykułów projektu ustawy o szkołach elementarnych.

Z komisyi budżetowej donoszą, że sprawozdawca komisyi, Wilson, zdołał się z ministrem skarbu p. Sadi-Carnot porozumieć w sprawie wszystkich punktów spornych, co, jak twierdzą, uchroni gabinet od ponownej porażki.

Z Brukseli donoszą, że jako pierwszy objaw urzędowy po dokonanej rewizyi i zbadaniu stosunków robotniczych, poczytać można rozporządzenie ministra sprawiedliwości. Wydał on okólnik do urzędników stanu cywilnego, ażeby niezamożnym starali się ile możności ułatwić nabycie dokumentów potrzebnych do zawierania związków małżeńskich. Minister położył nacisk na to, że w ciągu prac ankiety rządowej robotnicy ubolewali najczęściej na swoje stosunki rodzinne i życie na wiarę z konieczności. Należy więc dążyć do tego, mówi okólnik, aby skargi te umilkły.

St. James Gazette w artykule: „Rossyjsko-tureckie przymierze“ rozbiera na nowo kombinacyę sojuszów, którąby można przeciwstawić powyższemu przymierzu. Są to prawie te same propozycye, przeciw którym stanowczo zaprotestowała prasa niemiecka niezależna i inspirowana.

W Liverpool miał lord Derby-prelekcyę na temat: Czy ubożejemy, czy się bogacimy? Według mowcy, położenie jednostek w Anglii pogorszyło się wprawdzie, a to skutkiem stagnacyi handlu lat ostatnich, ale naród cały nie ucierpiał na tem. Wykazywał następnie, jako dowód wzmagania się bogactwa narodowego, większą konsumcyę wielu artykułów, tudzież znaczne wpływy gotówki do depozytów i kas oszczędności, a nakoniec większe dochody w kasach rządowych z podatków dochodowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 października. (*Tel. pr.*) Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik obchodzić będzie w tych dniach 25-letni jubileusz jako właściciel 8go pułku ułanów.

Wiedeń, 26 października. (*Tel. pr.*) Zastępca nauczyciela przy wyższem gimnazyum św. Anny w Krakowie, Bronisław Gustawicz, został mianowany nauczycielem matematyki i fizyki przy państwowej szkole przemysłowej w Krakowie.

Wiedeń, 26 października. W dalszym ciągu posiedzenia Izby deputowanych (obacz *Ostatnią pocztę*) dep. Mauthner uzasadnił swój wniosek co do pewnych ulg dla nowych budowli, w których mają mieścić się mniejsze, tanie mieszkania. Dep. Rangel przemawiał przeciw temu, ażeby pewnym miastom nadano przywilej uwolnienia od opłaty podatków. Dep. Winterhaller uważa wniosek dep. Mauthnera jako dalszy pożądany krok na polu zdrowej polityki socyalnej. Wniosek dep. Mauthnera przekazano komisyi podatkowej.

Dep. Türk i Tow. przedłożyli wniosek co do nadzoru nad stowarzyszeniami na prowincyi.

Prezydent dr. Smolka zakomunikował Izbie, że na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia zamieści sprawę ugody cłowo-handlowej z Węgrami.

Dep. Heilsberg uprasza, ażeby przedmiot ten był uchylony z porządku dziennego, albowiem deputowani otrzymali przedłożenie to zaledwie przed 24 godzinami.

Prezydent odpowiada, że projekt jest już od kilku miesięcy wypracowany a obrady w komisyi toczyły się jawnie.

Izba uchwaliła wspomnianą sprawę wziąć pod obrady na wtorkowem posiedzeniu. (Przeciw temu głosował tylko niemiecko-austryacki i niemiecki klub).

Przy tej sposobności musimy zamieścić następujące sprostowanie: Minister Prażak nie odpowiedział na interpelacyę dep. Sturma co do wydawania czeskiego dziennika urzędowego przez starostwo w Trebisz, lecz na interpelacyę dep. Vitezicza w sprawie zajść w sądzie powiatowym w Millerburg, a mianowicie odpowiedział w tym sensie, że wyższy sąd krajowy w Tryeście otrzymał polecenie, ażeby pouczył wymieniony sąd co do używania języka przy rozprawach głównych i przy spisywaniu protokolarnych zeznań. (*Brawo z prawicy*).

Wiedeń, 26 października. Podkomisya wybrana do zbadania statutu bankowego, przyjęła jednogłośnie wniosek deputowanego Lienbachera, aby przejść do obrad szczegółowych; obrady nad wnioskami referenta mają być przeprowadzone podczas dyskusyi nad poszczególnemi artykułami.

Wiedeń, 26 października. (*Tel. pr.*) Dzisiaj rozpoczną się obrady nad ugodą cłową i handlową z Węgrami. Referentem jest deput. Sochor. Sprawozdanie komisyi kończy się wnioskiem, ażeby Izba projekt rządowy przyjęła bez zmiany.

Wiedeń, 26 października. (*Tel. pr.*) Stan sanitarny stolicy jest wyśmienity.

Wiedeń, 25 października. (*Tel. pr.*) Wiedeń liczy 78.000 mężczyzn obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu.

Wiedeń, 26 października. *Polit. Correspondenz* donosi z Odessy: Konsulat rossyjski w Warnie, z powodu panującego tam wzburzenia, uprasza o przysłanie rossyjskiego okrętu wojennego. W skutek tego mają być do Warny wysłane dwa mniejsze okręty w celu ochrony rossyjskich poddanych tam przebywających.

Wiedeń, 26 października. (*Tel. pryw.*) Z Sofii donoszą w formie pogłoski, że Rossya zamierza wojska swoje wysadzić na ląd w Warnie. Zdaniem poważnych dzienników, nowym komplikacyom zapobiedz może rzetelne wzmocnienie porozumienia Mocarstw.

Berlin, 26 października. (*Tel. pryw.*) Na kwestyę bułgarską zapatrują się tutaj obecnie spokojniej.

Petersburg, 26go października. (*Tel. pryw.*) *Nowoje Wremia* zapewnia, że Rossya przystąpi niezawodnie do żądania Francyi i Turcyi, w sprawie ewakuacyi Egiptu.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

NADESŁANE.

Losy Basilika

sprzedaje najtaniej

JAKÓB STROH

dom bankowy i kantor wymiany.

Wszelkie zamówienia z prowincyi uskuecznia bezzwłocznie i bez doliczenia prowizyi.

7600 1—4

Wszech nauk lekarskich

Dr. C. Sztembarth

operator 7668 1—4

mieszka przy ulicy Trybunalskiej (Dekasterjalnej) Nr. 14. Ordynuje od 3 do 4, dla niezamożnych bezpłatnie.

Zwracamy uwagę na dzisiejszy inserat pod napisem „Choroby zakaźne“.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 października 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 22·75 Węg. akcye kredyt. 287·50, Akcye anglo-austr. 108·50, Akcye banku Union 208·50, Akcye kolei Karola Ludwika 191.60, Akcye kolei północnej 231·— Akcye kolei południowej 107·25, Akcye kolei Alföld 187·75, Akcye kolei Elżbiety 240·40, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 224·— Akcye kolei węg. północno - wschodniej 172·— Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·25, Losy regulacyi Cisy 124·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103·47. Akcye związkowego banku 102·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·18 75, Węgierskie losy 121·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe 53·75, Akcye Banku dla krajów koronnych 216·60. — Usposobienie utwierdzone

Wiedeń, 25 października 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 279·30 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 191·50, Południowa —·—, Renta papierowa 83 35, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9 91—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 26 października 1886 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 279 60, Anglo-Austr. —·— Unionbank 208·75 Kolej Karola Ludwika 191·80, Południowa —·—, Renta papierowa —·— 5% Galic. hip. listy zastawne 102·40 Galic oblig. indemn 100·— do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 9.90·— Rubel papierowy 1·18·75 Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 25 października 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 26·75 do 27·— złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·71 do 8·73 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (październik) 150·50 do —·— żyto —·— —·— m. spirytus 36·—, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51 kilogr. 51·90 olej fr. rzepakowy —·— fr., spirytus —.— fr.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 października 1886.

Hotel Europejski

Pp. Ks. M. Kulmatycki z Powitna, J. Glücksman z Wiednia, S. Golik z Stryja, A Weiss z Budapesztu.

Hotel Francuski.

Pp. S Ritterman z Krakowa, I. Jełowiecki z Zastawic, H. Aschkenazy z Krakowa, B. Wolański z Jazłowca.

Hotel Angielski.

Pp dr. S. Sołowski z Zaleszczyk, W. Kowalski z Żurawna, M. Jaenike z Horpina, J. Benc z Lubatycz, ks. R. Lewicki z Turki, ks. J. Kruszelnicki z Jagielnicy starej, ks. M. Korzyński z Wołoskowic.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego

od 1 października 1886.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 13 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy, a o 12 w nocy pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 25 października 1886.

	płacą	żądają
	walutą austr.	
	złr. ct.	złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	190 50	194 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223 50	227 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	281 —	286 —
Panku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215 —	220 —
3. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 —	102 —
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 80	100 80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102 50	103 50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96 25	97 25
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100 —	101 —
„ „ „ 4 prc. w. a.	96 —	97 —
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 —	101 —
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93 50	94 50
„ „ 4½ prc. „ „ 52		
„ „ 4 prc. „ „ 56		
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—	48 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	—	44 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104 35	105 35
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100 —	101 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	— —	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103 50	104 75
Pożyczki kr. zr. 1883 po 4½ pr. wa.	95 50	96 50
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 50
„ Stanisławowa	29	32
6. Monety		
Dukat holenderski	5 83	5 93
Dukat cesarski	5 86	5 96
Napoleondor	9 85	9 95
Półimperyał	10 22	10 32
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ papierowy	1 17½	1 19½
100 marek niamieckich	61 10	61 75

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 23 października 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	83.25	83.40
luty-sierpień	83.25	83 40
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.20	84.40
kwiecień-październik	84.25	84.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.	132.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138·90	139.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.25	139.75
„ „ 1864 po 100 złr.	169 25	169.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	100.50	100 6
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114 —	114 25

2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	105.—
Galicyi	103.75	104.75
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier	104.70	105 30

3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108 80	109 20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.30	279.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	546 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. prz. a 200 zł. wpł. 40pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	— —	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	217. —	217.50
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	865—	867. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	377.—	379.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	242.50	243.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2310	2315
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	191 50	191 75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. w. a.	324 —	325
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	239.—	239 40
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107 40	107.80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174 75	175.25

4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.25	100.75
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 30 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100 20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.75	97.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	101.25	101.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101 —	101 50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.30	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 prc.	101.25	101.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.50	101 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 200 zł. 5 prc. w srebrze	101.—	101.50
Kol. póż. po 100 zł. m. k.	98.60	99.—
„ po 100 zł. w. a.	115 30	115·90
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99 25	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 200 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	91.50	91.75
z r. 1862	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100 25

6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	177.25	178.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43 50	44 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117 75	118 25
Kapelenska po 40 zł. w. k.	24	

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18·50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.25	20.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45.50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.—	42 40
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 40	14 70
„ węgiersk. „ po 5 zł	9.65	9 95
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19 25
Salma po 40 zł. m. k.	56 75	57 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	56 50	57.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 30 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	138.—	—.—
„ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	45 80	46.—

7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.20	125.60
Paryż za 100 fr.	49.40.	49 47.50

Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.91.—	5.92.—
„ pełnej wagi	5.94 —	5.96 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.90.50	9 91 50
Rossyjski imperyał	10.24 —	10 26 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 25 października 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	35
„ „ „ w srebrze	84	30
Renta w złocie	114	05
5 prc. austr. renta marcowa	100	55
Akcye banku wiedeńskiego	863	—
„ „ kredytowego	279	—
Londyn	125	25
Srebro		
Napoleondor	9	90
Dukat cesarski mon.	5	91
100 marek niemieckich	61	82½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 13262 (7710 1—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Juliusza Kapralika wywalczonych sum 60 złr., 10 złr., 7 złr., 1 złr. 50 ct. i 4 złr. wa. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 18 w Kozielnikach położonej, Antoniego Wesołowskiego własnej w wyk. hip. 61 gminy Kozielniki zapisanej na dzień 6 grudnia 1886, 10 stycznia 1887 i 7 lutego 1887 każdym razem o godziuie 10 rano w biurze 4tem.

Cena wywołania 220 złr.

Poręczne 22 złr.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Nathansohn.

Lwów, 17 września 1886.

L. 3999 (7701 1—3)

Dnia 11 listopada, 25 listopada i 9 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 31|sub. rep. 60 w Grzechyni położonej, na 330 złr. ocenionej małżonków Wojciecha i Katarzyny Kudziów własnej, celem zaspokojenia 17 rat po 6 złr. i reszty długu 16 złr. 92 ct. z pn. dla c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy

Maków, 20 lipca 1886.

L. 6062. (7676 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 4 listopada 1886 o godzinie 10 rano poniżej ceny szacunkowej, a więc za jakąbądź cenę, licytacya realności lk. 60 subr. 78 w Dobrostanach według wyk. hip. 167 gminy kat. Dobrostany, Karoliny Paczowskiej, a względnie jej nieobjętej masy spadkowej własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi pto 14 rat po 48 złr. i resztującego kapitału 288 złr. 63 ct. zpn.

Cena wywołania 1600 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gródek, 25 lipca 1886.

L. 11481. (7675 1—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Ozyasza Neubauera w ilości 380 złr. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Józefa Bieleckiego, syna Jacka, realności stanowiącej ciało hipoteczne pod l wykazu 45 gminy katastralnej Suchowola, na 505 złr. ocenionej, na dnie 24 listopada, 23 grudnia 1886 i 25 stycznia 1887 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 50 złr. 50 ct a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny z protokołu ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Dla wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzyby w czasie od dnia wystawienia wyciągu hipotecznego do dnia podziału uzyskać się mającej ceny sprzedaży na sprzedać się mającej realności uzyskali prawo zastawu, ustanowiono kuratorem p. Adama Studzińskiego w Brodach.

Brody, 16 września 1886.

L. 19103. (7672 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko - delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. a. w. zpn. odbędzie się dnia 10 grudnia 1886, 15 stycznia i 18 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 132, ks. gr. gminy Wierzchosławice objętej, Jana Sledzia syna Józefa własnej.

Cena wywołania 400 złr. a. w.

Wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, 6 października 1886.

L. 18717. (7581 3—3)

Dnia 6 grudnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności, pod lk. 17 Zwarycz w Drohobyczu położonej, jak lib. fund. Zwarycz t. IV pag. 108 n. poz. 104 Jana i Franciszki Furowiczów własnej, w sprawie gminy miasta Drohobycza przeciw Janowi i Franciszce Furowiczom pto 60 zł. aw. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 362 zł. aw.

Wadyum 18 zł. 10 ct. wa.

Przy tym terminie połowa realności za jakąbądź cenę, nawet poniżej ceny wywołania, sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania, ocenienia i wyciąg tabularny, w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został dr. Wolski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 13414 (7617 3—3)

W dniach 25 listopada 1886, 14 stycznia i 17 lutego 1887,o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 37 i 326 w Sadkowich w powiecie Samborskim położonej, ciało tabularne stanowiącej wyk. hip. 3 i 4 objętej, w sprawie zakładu kredyt. włość. przeciw Seńkowi Zbilowskiemu vel Bilolowskiemu pto 23 rat po 3 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 złr. aw.

Wadyum 30 złr. aw.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 17 lutego 1887, o godzinie 3 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono adw. dr. Budzynowskiego z substytucyą adw. dr. Kohna w Samborze.

Z c. k. sądu powiatowego m. dlg.

Sambor, 30 września 1886.

L. 5199 (7619 3—3)

Dnia 26 listopada, 28 grudnia 1886, i 8 lutego 1887 o 10 zrana odbędzie się publiczna sprzedać realności wyk. hip. 3 i połowy realności wyk. hip. 90 Jana Rybickiego własnej i całej realności wyk. hip. 334 Jana Rybickiego i Maryanny Rybickiej po połowie własnej, w Brzesku położonych, na rzecz Rozalii Maciszewskiej celem zaspokojenia sumy 1900 złr.

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 3970 złr. połowy drugiej realności 250 złr., trzeciej realności 150 złr.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne, przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 8 lutego 1887, o 4 tej popołudniu.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, niewiadomych z miejsca pobytu Teklę Baczyńską do rąk ustanowionego kuratora Szymona Baczyńskiego, niewiadomą z miejsca pobytu Kreidle Hellerową do rąk ustanowionego kuratora Szaula Hellera, tudzież wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 27 czerwca 1885, jako dnia wystawienia wyciągów hipotecznych na hipotekę wspomnionych realności weszli, do rąk ustanowionego kuratora p. Romana Madeyskiego.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 26 lipca 1886.

L. 45532. (7636 3—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretentyi c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie 5 rat pożyczkowych po 141 złr. 76 ct. i reszty kapitału 2197 zł. 76 ct. z odsetkami tudzież kosztów egzekucyjnych 26 zł. 15 ct., 3 zł. 36 ct. i 21 zł. 15 ct. z pn. odbędzie się dnia 25 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem, przymusowa relicytacya do Adolfa Kamma, a względnie do tegoż nieobjętej masy spadkowej wedle dom. 148 pag. 242 n. 17 haer. należącej realności pod l. $705^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 5000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 250 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 11 września 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Romanowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Bliziński mianowany już został.—

Lwów, dnia 9 października 1886.

L. 48055 (7635 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 42 zł. 60 ct., 42 zł. 60 ct. i 42 zł. 60 ct. z pn., odbędzie się dnia 22 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej ś. p. Wincentego Zacharyasiewicza i Adolfiny Klyher wedle dom. 84 pag. 367 n. 13 i 14 haer należącej realności pod l. $557^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 3712 zł. sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 186 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 8 kwietnia 1886, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bliziński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr Dąbrowski mianowany został.

Lwów, dnia 16 października 1886.

L. 875. (7629 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia sumy 300 zł wa. z pn. na rzecz Abrahama Silberga odbędzie się w dniach 22 listopada i 22 grudnia 1886, każdym razem w tusąd. budynku o 10 godzinie przed południem, licytacya realności pod l. sp. 128 w Hołubny położonej, wedle protokołu z dnia 22 stycznia 1882 do l. 327 zastawniczo opisany a wedle protokołu z dnia 29 lipca 1884 do l. 3407 na kwotę 3001 zł. 25 ct. aw. oszacowanej, wedle wyk. hip. l. 248 gminy Hołubica, Moiżesza Papernika własnej z tem, że na powyższych terminach, realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 4001 zł. 25 ct. wa.

Wadyum wynosi 300 zł. 14 ct. wa.

Gdyby przy powyższych terminach realność za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie mogła, natenczas do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 24go stycznia 1887 o 10 godzinie przed południem, przy którym głosy niejawiących się wierzycieli do tych głosów doliczone zostaną, które dla dłużnika najkorzystniejsze będą.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, a niemniej protokół opisania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się strony wierzycieli tudzież wszystkich tych, którzyby ekstenzyę prawa zastawu na sprzedać sią mającej realności uzyskali, a którymby uchwała sprzedaż onej dozwalająca lub późniejsza wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora pana Bronisława Malkowskieao aptekarza z Załoziec.

Załoźce, dnia 30 kwietnia 1886

L. 3745. (7622 3—3)

W tut sądzie odbędzie się dnia 9go grudnia 1886 godz. 10 rano licytacya realności l. 36 w Posadowy wyk. hip. 8 Jana Filipa syna Józefa własnej, na rzecz Filipa Schwarza pto 6 zł. zpn.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 21 zł. aw.

Warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny do przejrzenia w sądzie.

Grybów, 30 września 1886.

L. 3567 (7656 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 10 listopada 1886, i dnia 15 grudnia 1886 o godz. 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej Kaihynice l. 65 objętą Iwana Pawłusiów własną i realności wyk. hip. tej samej księgi l. 66 objętą Kaśki Pawłusiów zamęż. Golec własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 133 złr. 50 cnt. zpn.

Na tych dwóch terminach zostaną realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 15 grudnia 1886, godz. 12 w południe.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 18 września 1886.

L. 4852. (7610 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 31 grudnia 1885 l. 62003 i odnośnie do ts. uchwały z 13 marca 1886 l. 161 rozpisuje się na żądanie Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego celem zaspokojenia resztujących sum pożyczkowych w kwotach 28703 złr. 27 ct. i 31925 złr. 77 ct. wraz z prowizyą po 5 prc. od 31 grudnia 1885 liczyć się mającą i reszty raty za II półrocze 1883 w kwocie 550 złr. 13 ct. tudzież pięciu pojedynczych zapadłych rat w półrocznych równych kwotach 1089 złr. od pierwszej pożyczki i czterech półrocznych rat po 1044 złr. od drugiej pożyczki od dnia 1 lipca 1883 zalegających z prowizyą zwłoki za każdą pojedyńczą zapadłą ratę od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 5 prc. liczyć się mającą i nadzwyczajnym dodatkiem po 2 prc. w końcu kosztów egzekucyjnych w kwocie 30 złr. 39 ct. już przyznanych i obecnych w kwocie 9 złr. 57 ct. na rzecz galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przymusową publiczną sprzedaż dóbr Lubsza i majętności Wyspa, Bronisława Ujejskiego własnych, powyższym pożyczkom za hipetekę służących, ze względu, że intabulowane pretensye wyższe są od przyjętej wartości dóbr w dwóch terminach, a mianowicie dnia 18 listopada 1886 i dnia 27 stycznia 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali nr. 12.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 5/100 ceny wywołania, mianowicie sumę 7000 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. towarzystwa kred. lub austr. banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizac., wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, a jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Gdyby dobra te w 1 lub 2 terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 27 stycznia 1887 o godzinie 4 po południu w sali nr. 12 z tem oznajmieniem, że nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciągi hipoteczne powyższych dóbr można w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać.

O tem zawiadamia się strony tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby niniejsza uchwała i późniejsze w tej sprawie wydać się mające, albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, do rąk kuratora adw. dra Holzera z zastępstwem adw. dra Madeyskiego w Brzeżanach i przez edykta.

Brzeżany, 18 września 1886.

L. 13109 (7616 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Hryńkowi Czereśniowskiemu o zapłacenie sumy 250 złr. przeprowadzoną zostanie dnia 24 listopada 1886, o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 26 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej wykazem hypotecznym l. 81 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania która jest ceną szacunkową stanowi kwota 900 złr., wadyum 10% tej sumy na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw dr. Tarnawskiego. Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hypoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 10 września 1886.

L. 8309 (7607 2—3)

W ck. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 17 listopada i 17 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Krystyny Saft i Zuzanny Rösner jako spadkobierczyn po Maryi Hettwer w ilości 3000 złr. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 44 w Białej Jakóba Schlitterma na własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 5893 złr 4 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 600 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy pan dr. Peterek.

Biała, dnia 30 września 1886.

L. 10587. (7618 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 110 złr. a. w. zpn. odbędzie się w jednym terminie dnia 2 listopada 1886 r. o godz. 10 rano w tusąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż $^{1}/_{4}$ części realności wykazem hypot. l. 230 gminy kat. Mykietynce objęty na dłużnika Iwana Hniczaka zapisanej, przy którym to terminie realność powyższa i poniżej ceny wywołania 210 zł. 50 ct. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 11 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 28 czerwca 1886.

L. 12521. (7613 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 400 złr. a. w. zpn. przez Henie Pinkusfeld (i inne) przeciw Majerowi Finkelstein wywalczonej, odbędzie się dnia 23 listopada, 22 grudnia 1886 i 19 stycznia 1887 zawsze o godz. 10 przed południem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż zagrabionych ruchomości dłużnika, na realności nr. 508 w Tarnopolu ciężącej kwoty 2400 złr. a. w. a to na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na drugim za jakąkolwiek cenę.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, 30 września 1886.

L. 13111. (7615 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jędrzejowi Sztyperowi o zapłacenie sumy 500 złr. przeprowadzoną zostanie dnia 24 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro 26 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej wyk. hyp. l. 72 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową stanowi kwota 1000 złr.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Rosenbach.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hypoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 10 września 1886.

Z c. k. Sądu pow. m. d.

Ч. 8326. (7650 2—3)

Ц. к. судъ повѣтовый мѣйско-делегованый въ Станиславовѣ завѣдамляе, що въ цѣли заспокоеня вѣрительности общого рôльничо кредитового Заведеня для Галичини и Буковини въ сумѣ 127 зл. 50 кр. а. в. спн. ôдбуде ся дня 26 октобрія, дня 23 падолиста и дня 21 грудня 1886 о год. 10 рано въ тусудовôмъ забудованю примусова продажъ реальности довжника Петра Тихонева власной въ Побережу пôдъ ч. 37 положеной котра при третôмъ терминѣ и низше цѣни оцѣненя въ квотѣ 200 зл. спроданою зôстане.

Вадіюмъ виноситъ 20 зл.

Кураторомъ невѣдомыхъ вѣрителѣвъ есть др. Бучиньскій.

Станиславôвъ, 30 липня 1886.

L. 13534 (7666 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Fischla Reisa wywalczonej sumy 280 złr. wa. z pn. publiczną licytacyę realności

a) połowy ciała hip. wyk. hip. l. 114.

b) $^{1}/_{3}$ części ciała hip. wyk. hip. l. 129

c) całego ciała hip. wyk. hip. l. 131 gm. kat. Remenów Jacka Mełnyka własnych na dzień 4 listopada 1886 i na 9 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 247 zł.

Poręczne 24 zł.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim i poniżej,

Resztę warunków, protokoł ocenienia i wyciąg hypoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Nathansohn.

Lwów, 25 sierpnia 1886.

L. 19102 (7601 1—3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego, a mianowicie co do rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1887 (Dz. u. p. nr. 60 (tudzież poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina moszczu winnego i owocowego w myśl nstawy z dnia 17 lipca 1862 (Dz u. p. nr. 55) i ustawy z dnia 8 maja 1875 (Dz. u. p. nr. 85) a to na przeciąg roku 1887 lub też na lata 1887, 1888 i 1889 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1887 1888 i 1889 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacyę pod następującemi waruukami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2. Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożyć się mająca może być gotówką albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożoną.

3. Zastępcy winui przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie się wykazać.

4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10prc. wadyum należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 3 listopada 1886 dc godziny 12 w południe.

5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie lub też we wszystkich nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

Wykaz.

Liczba porządkowa	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami mianowicie:	Cena fiskalna opłacić się mającego podatku zł.	ct.	Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
1	Pobór podatku spożywczego od mięsa	Janów z 25 miejscowościami	1535	—	10%	4 listopada 1886 od 9 godziny z rana do 2 godziny po południu w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie
2		Żurawno z 37 miejscowościami	2125	—		
3	Pobór podatku spożywczego od wina	Strzeliska z 19 miejscowościami	40	50		
4		Mosty wielkie	25	86		

Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.
Lwów, dnia 12 października 1886.

L. 7812 (7627 2—3)

W ck. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 13 grudnia 1886, 17 stycznia 1887 i 21 lutego 1887, każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nk. 2 w Kurzynie małej, położonej, wykazami hip. l. 13 i 33 tejże samej księgi gruntowej objętej i Wojciecha Czuchajdy i Józefa Swiecznego własnej, celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 287 złr. 76 ct. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 550 zł. aw.

Wadyum zaś 55 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiony Józef Gill z Ulanowa.

Ulanów, dnia 7 pazdziernika 1886.

L. 7867 (7620 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce przeciw Stanisławowi Jawnemu o zapłacenie 150 złr. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu 3|6 części gospodarstwa włościańskiego pod lk. 10 w Horodysłowich położonych wyk. hip l. 60 objętych dłużnika własnych w trzech na dzień 17 listopada, 17 grudnia 1886, 21 stycznia 1887, o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 560 złr. poręczne 56 złr, ze 3|6 części gospodarstwa powyższego w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w Urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, dnia 29 września 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9605 (7462 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Samuela Jonę Unikla, że Pjesl Lantner wniosła dnia 25 czerwca 1886 l. 7176 prośbę o wydanie przeciw niemu nakazu zapłaty sumy wekslowej 50 zł. wa. z pn. i wzywa go by ustanowionemu kuratorowi adwokatowi krajowemu Jakóbowi drowi Kohnowi, któremu równocześnie wydany dnia 30 czerwca 1886 l. 7176 nakaz zapłaty się doręcza, lub zastępcy tegoż adwokatowi krajowemu Józefowi drowi Fiternikowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę zamianował i do wiadomości sądu podał, o ile że w przeciwnym razie niepomyślne skutki dla niego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, 4 września 1886.

L. 43932 (7533 2—3)

C. k. sąd krajowy Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 14 września 1886 do l. 43932 wniósł p. Henryk Towarnicki przeciw Stanisławowi Markiewiczowi i niewiadomemu z miejsya pobytu dr. J. Jackowskiemu pozew do postępowania pisemnego o przywrócenie możności do wniesienia obrony na pozew de praes. 9 grudnia 1884 l. 58071 w sporze Stanisława Markiewicza przeciw Henrykowi Towarnickiemu o 285 zł. 30 ct aw., na który to pozew termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego adwokata dra Jackowskiego nie jest wiadome został dla niego adwokat dr. Dzidowski kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Dulęba ustanowiony.

Wzywa się zatem p. dra J. Jackowskiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 18 września 1886.

L. 46651 (7531 2 3)

C, k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niniejszem niewiadomemu z miejsca pobytu Włodzimierzowi Hermannowi, że celem doręczenia temuż tus, uchwały z dnia 31 lipca 1886 l. 35327 w sprawie egzekucyjnej Zygmunta Bubera przeciw niemu o 450 zł. wa. z pn. wydanej jakoteż dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dra Dzięddzielewicza, a tegoż zastępcą adw. dra Maksa, doręczając pierwszemu z nich powołaną uchwałę.

Wzywa się zatem Włodzimierza Hermanna, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące skutki, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 października 1886.

L. 16676 (7494 2 3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiego domu komisowego banku gal. dla handlu i przemysłu o zabezpieczenie sumy 150 złr. dla niej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Brzeskiego ze substytucyą adw. dr. Steca ustanowił, i temuż kuratorowi nakaz zabezpieczenia z dnia dzisiejszego l. 16676 dla niej przeznaczony doręczył.

W Tarnowie dnia 17 października 1886.

L. 16771 (7495 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiej kasy oszczędności o zapłacenie kwotę 2000 złr. wa. dla niej kuratorem ad actum w osobie adwokata dr. Brzeskiego ze substytucyą adwokata dr. Steca postanowił i temuż kuratowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 16771 dla niej przeznaczony doręczył.

w Tarnowie dnia 17 października 1886.

L. 16674 (7492 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiego domu komisowego Banku gal. dla handlu i przemysłu o zapłacenie kwoty 450 złr. wa. dla niej kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Brzeskiego ze substytucyą adwokata dr. Steca ustanowił i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 16674 dlaniej przeznaczony doręczył.

W Tarnowie dnia 17 października 1886.

L. 21274 (7549 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany ustanawia dla nieobecnego Jana Starostki kuratorem Jana Onika wójta z Łękawicy w sprawie tabularnej posiadłości wykaz hipoteczny l. 184 Łękawica.

Tarnów, dnia 9 września 1886.

L. 6081 (7570 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Leiby Burta z Kamienia że przeciwko niemu Naftali Haufling pod dniem 2 maja 1886, l. 2892 wytoczył pozew o uznanie własności i wyłączenie z pod egzekucyi zajętych ruchomości wskutek czego kuratorem dla niego Mojżesz Abraham Burta z Kamienia ustanowiony został i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 2 grudnia 1886, o godz. 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się go zatem, by na wyznaczonym terminie albo osobiście się stawił albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyję udzielił gdyż inaczej złe skutki ze zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Nisko, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 39412 (7532 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza, że pod dniem 14 grudnia 1885 do l. 60232 wniosła do tegoż sądu Chaja Jütta Altstadt przeciw Leopoldowi Stein skargę o wyłączenie ruchomości protokołem do l. 40789 zajętych z pod prawa zastawu, na który to pozew wyznaczono obecnie nowy termin na dzień 25ty października o godzinie 11 przed południem do rozprawy sumarycznej.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Leopolda Stein nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Bliziński, kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Weisstein mianowany.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu p. Leopolda Stein, aby ustanowionemu kuratorowi do swojej obrony służące środki w czasie dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i sądowi go wymienił, gdyż inaczej szkodliwe wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1886

L. 46650. (7530 3—3)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niniejszem niewiadomemu z miejsca pobytu Włodzimierzowi Hermannowi, że celem doręczenia temuż tus. uchwały z dnia 31 lipca 1886 l. 35328 w sprawie egzekucyjnej Zygmunta Bubera przeciw niemu o 500 zł. wa. z pn. wydanej jakoteż dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dra Dzięddzielewicza. a tegoż zastępcą adw. dra Maksa, doręczając pierwszemu z nich powołaną uchwałę.

Wzywa się zatem Włodzimierza Hermana, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące skutki, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 października 1886.

L. 22779 (7577 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie w sprawie tabularnej posiadłości lwh. 179 i 180 Zukowice ustanawia dla niewiadomej z pobytu Ewy Kukliny w przedmiocie doręczenia jej rezolucyi z d. 10 maja 1884 l. 10549 kuratorem ad actum Wojciecha Kutę z Żukowic.

Tarnów, dnia 30 września 1886.

L. 16017. (7568 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Szyję Steina, dla którego w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle przeciw niemu pto 250 zł. zpn. kurator w osobie adw. dra Steca z substytucyą adw. dr. Holcera ustanowiony został, aby temu kuratorowi środków do obrony na pozew wekslowy de praes. 1 lipca 1886 l. 10511 a względnie do zarzutów dostarczył lub też Sądowi innego zastępcę wymienił, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnów, 7 października 1886.

L. 16725 (7497 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Rachelę Kohane że w sprawie wekslowej Josla Margulesa o zapłacenie kwoty 1050 złr. wa. dla niej kuratorem ad actum w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucyą adwokata dr. Steca ustanowił i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 16725 dla niej przeznaczony doręczył.

w Tarnowie dnia 17 października 1886.

L. 10389 (7544 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy wzywa posiadacza książeczki Drohobyckiej kasy oszczędności nr. 896 na imię Peśli Kreisberg wystawionej i na 600 złr. opiewającej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu tem pewniej przedłożył, inaczej takowa po upływie tego terminu za umorzoną zostanie uznaną.

Sambor, 30 września 1886.

L. 16772 (7496 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiej kasy oszczędności o zapłacenie kwoty 2000 złr., dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucyą adwokata dr Steca ustanowił i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 16772 doręczył.

w Tarnowie dnia 17 października 1886.

Konkursa.

L. 3679 (7604 2—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 243 „Gazety lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady Zastępcy prokuratora państwa w Tarnopolu z poborami VIII klasy rangi z dniem 9 listopada 1886 upływa.

D. u. s.
Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.
Lwów, dnia 20 października 1886.

L. 61731 (7688 1—3)

Celem nadania stypendyów z zapisu śp. Menarda Konieckiego, po 200 złr. i 150 złr. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży pochodzenia polskiego, uczęszczającej na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, przedewszystkiem zaś i bezwzględnie dla krewnych i powinowatych ś. p. fundatora, jeźli takowi są uczniami rzeczonego uniwersytetu.

Prawa nadawania stypendyów wykonuje Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, do którego też wniesione być mają podania kandydatów, a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach mianowicie zaś świadectwo odbytego egzaminu dojrzałości a względnie poświadczenie, iż kandydat w ostatniem półroczu szkolnem składał egzamina prywatne (kollokwia) z głównych przedmiotów, na które w temże półroczu uczęszczał.

Ubiegający się o te stypendya z tytułu pokrewieństwa lub powinowactwa z fundatorem, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Wypłata stypendyów nastąpi za kwitami poświadczonemi przez dziekana właściwego fakultetu, przed którym kwitujący ma się wykazać, iż w dotyczącem półroczu złożył egzamina prywatne przynajmniej z dwóch głównyah przedmiotów, na które uczęszczał.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem ks. Krakowskiem
We Lwowie, d. 16 października 1886.

L. 1297|pr. (7683)

K o n k u r s

celem obsadzenia jednej posady koncepisty skarbowego dla stałej podatkowości w X klasie rangi, w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu, z poborami systemizowanemi.

Podania o tę posadę, zaopatrzone w dowody wymogów prawnie przepisanych, tudzież znajomości języków krajowych mają być wniesione w drodze służbowej, w przeciągu czterech tygodni, do Prezydyum ck. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie.

We Lwowie, d. 21 października 1886.

L. 62780 (7689)

W celu nadania stypendyum z fundacyi Jego Ces. Wys. Arcyksięcia Karola Ludwika, o rocznych 200 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów Wydziału prawa i administracyi w Uniwersytecie lwowskim lub krakowskim.

Pierwszeństwo mają ubodzy uczniowie obrządku ormiańskiego, urodzeni w byłym obwodzie Kołomyjskim, następnie tacyż uczniowie z byłego obwodu Stanisławowskiego lub Brzeżańskiego, dalej uczniowie powyższego obrządku urodzeni w Galicyi, nakoniec i tacyż uczniowie, pochodzący z Bukowiny.

W braku kompetentów obrządku ormiańskiego nadane byc może stypendyum ubogiemu uczniowi innego obrządku.

Prawo nadawania stypendyum służy JE. ck. Namiestnikowi na propozycyę Ordynaryatu arcybiskupiego, obrządku ormiańskiego we Lwowie.

Kompetenci winni wnieść podania swoje, zawierające metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i poświadczenie o postępach w naukach, za pośrednictwem Grona Profesorów Wydziału prawniczego do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada b. r.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem ks. Krakowskiem
We Lwowie, d. 22 października 1886.

L. 1832/R.s.o. (7682 1—3)

Posady nauczycielskie przy szkołach filialnych w Ceniawie i Debestawcach nadetatowa posada nauczyciela młodszego przy 4 klas. szkole mieszanej w Kossowie i posada nauczyciela przy nieorganiz. szkole w Berezowie niżnym mogą być kandydatom lub kandydatkom nauczycielskim bezwłocznie udzielone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Kołomyja, dnia 23 października 1886.

L. 140 (7700 1—3)

Poszukuje się dyetaryusza z czytelnem i szybkiem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową za miesięcznem wynagrodzeniem 20 zł. aw.

Naczelnictwo sądu
Gwoździec, 24 października 1886.

L. 52447 (7705 1—3)

W celu nadania 8 wsparć dożywotnich po sto (100) zł. wa. rocznie z fundacyi śp. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla ubog. wdów po nauczycielach szkół ludowych w Galicyi, polskiej lub ruskiej narodowości, ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te przeznaczone są dla ubogich wdów po nauczycielach szkół ludowych w Galicyi, narodowości polskiej lub ruskiej, bez względu na to, czy pobieraią emeryturę lub nie.

Pierwszeństwo jednak mają wdowy niepobierające żadnej emerytury, między temi, zaś takie, które obarczone są dziećmi.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego, któremu służy prawo nadawania tych wsparć najdalej do dnia 1 grudnia 1886 włącznie i załączyć do nich:

1) metrykę zaślubin,

2) metrykę śmierci męża. kandydatki, na dowód iż śmierć ta nastąpiła po dniu 18 listopada 1869,

3) dowody, iż mąż kandydatki, był nauczycielem szkół ludowych w Galicyi, i że był narodowości polskiej lub ruskiej.

4) świadectwo właściwego urzędu parafialnego, że kandydatka ponownie za mąż nie wyszła i pozostaje w stanie wdowim,

5) świadectwo moralności kandydatki i nienagannego jej wspólnego pożycia ze zmarłym mężem,

6) świadectwo ubóstwa,

7) dowody jaką kandydatka pobiera emeryturę, a względnie poświadczenie, iż żadnej emerytury nie pobiera,

8) świadectwo właściwego urzędu parafialnego, iż kandydatka jest bezdzietną lub ile ma dzieci i w jakim wieku.

Podania wniesione po terminie, albo niezaopatrzone w wymagane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem ks. Krakowskiem
We Lwowie, d. 15 października 1886.

L. 8793|pr. (7706)

Posada sędziego powiatowego w Turce w VIII klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o posadę sędziego powiatowego w innem miejscu w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje podania w drodze przepisanej najdalej do 20 listopada 1886 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze.

Lwów, 23 października 1886.

Upadłości.

L. 12799 (7612 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że zatwierdził dokonany na dniu 30 sierpnia 1886 po ukończeniu ogólnej likwidacyi, wybór Judy Feldhorna w Tarnopolu na zarządcę masy rozbiorowej Mojżesza Eisenklamma, a Salomona Rosena na jego zastępcę.

Z Rady ck. sądu obwodowego
Tarnopol, dnia 28 września 1886.

L. 28192. (7643 1—3)

C k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Weissa, kupca w Krakowie w rynku głównym, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkurs z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana adw. dra Karola Pieniążka z substytucyą p. adw. dr. Kastorego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 3 listopada r. 1886 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, które by ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 20 stycznia 1887 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkurs, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 21 lutego 1887 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzyteluili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 21 października 1886.

L. 49897. (7709 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p., położony majątek Rebeki Silberstein, nieprotokołowanej kupcowej we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu poruczа się panu c. k. radcy Sądu krajowego Nemethyemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia p. adw. dr. Teofila Srokowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4 listopada 1886 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 23 grudnia 1886 i podać ją na terminie na dzień 20 stycznia 1887 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, 23 października 1886.

Księgi gruntowe.

L. 768 (7694)

Komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Mytarka, Hłopotnica, Swierchowa, Pielgrzymka, Makowiska, Lubieńko, Siedliska, Halbów, Jaworze, Dzielec, Dobryma, Duląbki, Radość i Pagórek powiatu Zmigrodzkiego sporządzone oraz i inne akta odnoszące się do księgi gruntowej wspomnianych gmin są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Zmigrodzie złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, któreto zarzuty osobiście lub też na pismie w wyżej wymienionym c. k. sądzie powiatowym, wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 3 listopada 1886, na którym w razie wniesienia zarzutów dalsza rozprawa przeprowadzoną będzie.

Przemyśl, 23 października 1886.

L. 5 (7677)

Komisya hipoteczna zawiadamia że dnia 26 października 1886, rozpocznie dochodzenia przygotowawcze mające na celu założenie księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Krościenko.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Krościenko, 20 października 1886.

L. 218 (7693)

Projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Glinik średni" powiatu sądowego frysztackiego złożonym został w tut. sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty wnosić można do 27 października 1886, włącznie.

Frysztak, dnia 19 października 1886.

L. 7489 (7699)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Dukla w tutejszym sądzie 15 listopada 1886, rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dukla, 23 października 1886.

Doniesienia prywatne.

Płótna, stołową bieliznę
i gotową bieliznę dla mężczyzn
pończoch, skarpetek,
także pończoszki dla dzieci,
Deszczochrony i płaszcze
od deszczu

Skład komisowy Jaegera normalnej bielizny z uznanej pierwszorzędnej fabryki Fryderyka Redlicha w Bernie.

poleca handel
F. S. Bardasza
we Lwowie
visávis kościoła Katedralnego
Ceny fabryczne.
(6737 6-12)

Założony w roku 1841
handel sukna pod firmą
Jan Wallach i Syn
Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane zaczęwszy od cen najniższych
6382

Wobec niebezpieczeństwa cholery koniecznem jest zaopatrzenie się w Ocet desinfekcyjny 6996 5—0
flakon 25 lub 50 ct.
i Trociczki desenfikcyjne
pudełko 10 ct.
środki te radykalnie oczyszczają powietrze od mikrobów zaraźliwych i szkodliwych zdrowiu
poleca
Jan Ihnatowicz
we Lwowie ul. Kopernika l. 3, w Krakowie Sukiennice l. 20, w Czerniowcach Rynek l. 2.

Magazyn
F. Knauera i Syna
„pod złotym Lwem"
we Lwowie plac kapitulny
poleca:
Koszule białe męskie i dla chłopców po 95 ct., 1 złr. 30 ct., 1 złr. 60 ct. i wyżej,
Koszule kolorowe po 1 złr. 40 ct. i 2 złr.,
Kalesony po 1 złr., 1 złr. 15 ct. i 1 złr. 25 ct. i wyżej,
Szkarpetki białe i kolorowe, tuzin po 3 złr. 60 ct., 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Chustki do nosa czysto lniane, tuzin 2 złr. 40 ct., 2 złr. 70 ct., 3 złr. i wyżej,
Chustki z kolorowym szlakiem po 10 ct., 15 ct., 25 ct., 30 ct. sztuka i wyżej,
Ręczniki w tuzinach (i na łokcie), tuzin 4 złr., 5 złr., 6 złr. i wyżej, na łokcie po 16 ct., 18 ct., 20 ct., 25 ct. i wyżej,
Kołdry szyte zapałowe i tureckie po 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Kocyki na łóżka od 1 złr. 50 ct., 1 złr. 80 ct., 2 złr., 2 złr. 40 ct., 3 złr. i wyżej,
Poduszki z pierza, z włosienia, podłóg wagi, po najniższych cenach,
Sieniki gotowe po 95 ct. 1 złr. 10 ct., 1 złr. 40 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła bez szwu szirtingowe po 1 złr. 30 ct., 1 złr. 50 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła płócienne bez szwu po 2 złr., 2 złr. 25 ct., 2 złr. 70 ct. i wyżej. 5765
Zupełne wyprawy do konwiktów, zakładów i t. p. po najumiarkowańszych cenach.
Za dobroć i trwałość zaręcza się.

L. 8541 (7664 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów JW. Pani Aleksandrze hr. Borkowskiej kapitały 8275 złr. 72 cnt. i 110.933 złr. 08 cnt. listami zastawnemi, pochodzący z większych sum 20.000 złr. m. k. i 116.000 złr. wa. na hipotece dóbr Szlachcińce, Zozowa i Kurniki w powiecie tarnopolskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzysta wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1887 jeszcze pozostał.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc JW. p. Aleksandrę hr. Borkowską jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 7 października 1886

L. 8544 (7665 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Adolfowi Müllerowi kapitał 39.169 złr. 51 cnt. wa. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 40.000 złr. Sopów na hipotece dóbr w powiecie Kołomyjskim położonych, intabulowanej, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 Stycznia 1887 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Adolfa Müllera jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzysta kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem exekucyi mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 7 października 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca:
Podstawki pod noże i widelce
krzyształowe sztuka po 10 ct., 15 ct., 20 ct., 25 ct., 30 ct. i 40 ct.
porcelanowe i **czerwone** imitujące koral sztuka 20 centów.

Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do **odrażania** czyli desinfekcyi kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydło zajętych, dalej pomieszkań zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego. jako też ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogerya PIOTRA MIKOLASCHA
we Lwowie

mianowicie: **kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do użytku przyrządzony** (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególniej na **kanały, i wychodki.** Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczania dołów kloacznych i kanałów, tudzież **codziennego odrażania** tychże **za pomocą** mięszaniny **wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody,** licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza. 7602 2–0

PASY DO MASZYN
skórzane, gumowe, parciane
poleca
Alojzy Hübner
Skład farb, handel materyałów i specyalnych artykułów do użytku gospodarskiego
We Lwowie, ulica Karola Ludwika pod liczbą 13, (w lokalnościach niegdyś cukierni Rotlendera). 7307 2—0

WAŁECZKI ELASTYCZNE
do OKIEN i DRZWI najpewniejszy i najtańszy środek ochronienia się od przeciągów
kit do okien
poleca: 7078 2—0
Józef Hanke
skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem" Rynek 38 we własnym domu l. Telefonu 173.

Z powodu zbliżania się cholery!
polecam
Kwas karbolowy 100%
w płynie jako też w kryształach
najtańszy i najlepszy środek do desinfekcyonowania kloaków, stajen, mieszkań, miejsc przez bydło zajętych etc., któren może kupujący sam wodą rozpuścić, a nie jak z innych składów polecany, już wodą rozpuszczany (20% do 25%) za który to towar drogi fracht zapłacić musi.
O. T. Winckler
7681 1—4 we Lwowie, ul. Teatralna l. 7.

L. 8077/D. (7541 3—3)

Obwieszczenie.

Dostawa 88.000 sztuk progów dębowych dla Pierwszej węgiersko galicyjskiej kolei żelaznej rozdaną będzie w drodze konkurencyi.
Termin do wniesienia ofert do 15 listopada 1886.
Formularze do ofert, jak również ogólne i szczegółowe przepisy dostawy, można otrzymać u podpisanej Dyrekcyi w Wiedniu lub też u zarządu ruchu w Przemyślu.
Wiedeń, 16 października 1886.
Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Do zamiany
na mały folwark lub realność miejską, za odpowiednią dopłatą, lub **do sprzedaży majętność ziemska,** obejmująca 450 morgów najprzedniejszej gleby pszenicznej pod miastem powiatowem, mila od kolei położona, z dobrymi budynkami i propinacyą, 1300 zł. rocznie niosącą. Fundusz w gotówce potrzebny kilkanaście tysięcy złr. Bliższa wiadomość udziela się na listowne oferty pod lit. **M. Ul. Teatralna l. 12 we Lwowie.**
7565 3—3

Najlepsze tutki cygaretowe
„Bosfor" 1000 sztuk po 1 zł. 50 ct., 1 zł. 80 et. i 2 zł. poleca fabryka D. Kośnierskiego we Lwowie
7208 główny skład plac Halicki l. 3. 10—10

Główny skład
dla Galicyi i Bukowiny
Fortepianów, Pianin i organów
kościelnych i pokojowych
L. MARKA
we Lwowie, Rynek l. 9.
I Pierwsza koncessyonowana
Szkoła muzyczna.
Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 7668

Dr. med. 7402 4—14
Witold Jaroszyński
z Meranu przeniósł się do Lwowa
przyjmuje chorych od 3 do 4
ul. Chorąszczyzny 16.

Antoni Halski
handel tow. żelaznych i wyrobów nożowniczych
Lwów, Plac Halicki l. 1.
7452 poleca w największym wyborze 7—12
Wieńce blaszane
tanie, trwałe i gustowne, z kwiatami blaszanemi lub porcelanowemi od 1 zł. do 10 zł.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw.

Kraków